Nr. 136. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Środa 9 Czerwca 1920. Rok XXXIX.

# NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

| | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| W miejscu | 504 Mk — f. | 252 Mk — f. | 126 Mk — f. | 42 Mk — f. |
| z odnoszeniem do domu | 540 „ — „ | 270 „ — „ | 135 „ — „ | 45 „ — „ |
| Polsce: | | | | |
| z przesyłką pocztową | 576 „ — „ | 288 „ — „ | 144 „ — „ | 48 „ — „ |
| V kasy państwowej | 600 „ — „ | 300 „ — „ | 150 „ — „ | 50 „ — „ |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się zadresować wyłącznie do Administracji „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 2 Mp.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 2 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Roj czas i A. Salomonowski), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Kapoyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchtsa, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Dmyszyna. — W Tarnowie M. Roskosz. — W Wiedniu Bernat Goldschmied (sprzedaż oddalekich numerów), t. Wallaeile 4. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wallaeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejscowiersza drobnem pismem za 1 zn Mk 2·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, ska obliczamy o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 7·— od wiersza. — Ginący publiczne po Mk 9·— od wiersza. — Zaklamacje do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 4 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

## Kijów a Enzeli.

Kraków, 8 czerwca.

Pod powyższym tytułem porusza „Le Temps" w num. z 1 czerwca bardzo ciekawe zagadnienie, związane z pobytem Krassina w Londynie. Umizgi Lloyda Georgea do ministra sowieckiego, o których ostatecznych tendencjach i szczerości niewiele zresztą wiadomo, niepokoją zarówno koła polityczne francuskie, jak i znaczną część umarkowanej opinji angielskiej. Zanim rzecz dojrzeje, na co prawdopodobnie niezbyt długo trzeba będzie czekać, warto rozejrzeć się w niektórych wywodach wpływowego organu rządzącej burżuazji francuskiej.

Od 8 do 10 kwietnia toczyły się w Kopenhadze negocjacje Krasina, który przedstawił się jako delegat kooperatyw rosyjskich, z reprezentantami międzysojuszniczej rady ekonomicznej p. Halgouët ze strony Francji, p. Wise ze strony Anglji. Pogadanki te dowiodły: 1) że Rosja obecna nie ma prawie nic na wywóz, prócz złota, będącego zakładem dla wierzycieli, oprócz walorów i kosztowności, zabranych przemocą osobom prywatnym; 2) że towary, przywiezione do Rosji, nie zostałyby oddane do rozporządzenia kooperatywom, z których ani jedna nie jest niezależna, ale należałyby do rządu sowietów, któryby ich użył na potrzeby polityczne i wojskowe; 3) że nareszcie zasadniczym celem rokowań Krasina nie było ekonomiczne podniesienie Rosji, ale tylko ustanowienie Rosji sowieckiej środków do utrzymania dyktatury i zorganizowania światowej rewolucji: wewnątrz Rosji przez naprawę kolei żelaznych, zewnątrz przez propagandę przy pomocy funduszów gażinowych.

Takie były wyniki doświadczeń w Kopenhadze, poczynionych w drugim tygodniu kwietnia. Obecnie Krassin znajduje się w Londynie. Tam nietylko znajduje znowu przedstawicieli rady ekonomicznej, ale spodziewa się dojść do porozumienia z Lloydem Georgem i kilku innymi członkami rządu wielkobrytyjskiego. Jakiej zmiany zaszły w czasie między pobytem jego w Kopenhadze a przyjazdem do Londynu, które taki stan rzeczy spowodowały?

Czy Rosja dość się od nadmiaru towarów, które nikomu na wywóz? Obywatele nie Potrójni, przybywający z Rosji, opowiadają tylko o wyrabowanych zakładach, o stojących nieczynnych fabrykach i o wściekłych, ukrywających swoje zbiory.

Czy może spółdzielnie rosyjskie stały się niezależnemi od sowietów? Nie podobnego — zależność ich stała się mocej jeszcze ścisłą. — Czy może złoto rosyjskie przestało być zakładem dla wierzycieli? Nie, bo rząd francuski zaprotestował przeciw przesyłce złota rosyjskiego do Szwecji. Czyż więc kradzież walorów i kosztowności przestała być aktem karygodnym? Chyba nie, skoro sądy angielskie skazują na więzienie za tego rodzaju uczynki na małą skalę, jakich na wielką skalę dopuszczają się sowiety. Więc może rząd sowiecki zaprzestał szerzenia rewolucji i podtrzymywania dyktatury? I to nie, skoro szczepi bolszewizm w Armenji i umieścił w Baku delegata z pełnomocnictwami dyktatora.

Cóż zatem zaszło w tym czasie, co mogło być dla tej sprawy tak bardzo dosadnego? Dwa wypadki wojenne: Armja polska pobiła bolszewików na Ukrainie, a wskutek tego bolszewicy potrzebują Anglji, aby sparaliżować usiłowania Polski; 2) Armja bolszewicka wypędziła Anglików z Enzeli, w Persji, a wskutek tego Anglja szuka środków politycznych, aby wytrzymać, pochód bolszewików, gdyż nie może tego dokonać środkami militarnemi.

O czem Lloyd George będzie mógł mówić z komisarzem bolszewickim Krassinem? Wszelkie ich rozmowy muszą mieć za podstawę sytuację faktyczną. Komisarz bolszewicki, ekspatrjonowany firmy niemieckiej, Siemens-Schuckert, myśli o Kijowie i o barjerze polskiej, rozciągającej się między Rosją a Niemcami. Premjer angielski, zakłopotany już Irlandją i Egiptem, myśli o Enzeli i o barjerze perskiej, która już się otwiera między Rosją sowiecką a Indjami.

Zapytywany przez Anglję, rząd francuski odwiedzył, że nie wejdzie w żadne rokowania polityczne z przedstawicielem sowietów. Jest to stanowisko bardzo mądre, — mówi „Temps", — a zresztą międzysojusznicza rada najwyższa nie postanawiała nigdy nic innego. Ale opinja publiczna we Francji, a także znaczna część opinji angielskiej, musi bardzo cenić. Ważnym bowiem jest sam fakt pobytu członka rządu bolszewickiego w Londynie, bo nawiązuje połączy nieprzyjaciół, którym można ulec, choćby się o tem oficjalnie nie nie mówiło.

Polityka francuska, usprawiedliwiona dosadnie niepowodzeniem rzutnych gdzieindziej eksperymentów, nie zmieniła się, ani też nie się ukrywa. Zwraca się ona bezwzględnie przeciw szantażowi bolszewików, a słowu i armji czerwonej przeciwstawia: patrjotyzm. Patrjotyzm polski jest odsłoną dla Europy zachodniej. Te też nawet w interesie Polaków pragną Francuzi, ażeby Polska nie zaniechała swojej misji. Skoro zaś Polska trwa przy swoich prawach, a ma tyle powodów, ażeby sądzić, że znajduje się w niebezpieczeństwie, wkładanie jej byłoby tem bardziej prawdziwą zbrodnią przeciw cywilizacji.

Podobnie w Azji jedynie tylko poczucie narodowe może powstrzymać bolszewizm. Dlaczegóż ekspansja turecka, która jedyna w tem miejscu mogłaby zrównoważyć ekspansję rosyjską, pracuje dzisiaj w tym samym sensie, co pochód bolszewicki? Dlaczego patrjoci perscy, sławna niedowierzający Rosji, działaj do pewnego stopnia witają z uczuciem ulgi nadowienie się bolszewików w Enzeli? Ponieważ nacjonaliści tureccy i patrjoci perscy obwiniają Anglję, że roztoczyła protektorat nad Konstantynopolem i Teheranem; ponieważ widzą w Rosji naturalną przeciwniczkę tego dominowania angielskiego i ponieważ, aczkolwiek sami wstrzemięźliwi na punkcie bolszewizmu, patrząc jednak na bolszewików, myślą sobie: „nieprzyjaciele naszych nieprzyjaciół są naszymi przyjaciółmi".

Wszystko byłoby inaczej, — pisze „Temps" — gdyby Anglja zmieniła swoją politykę, gdyby starała się, jak niegdyś, podtrzymywać nienawiść państw muzułmańskich. Piszemy to — dodaje „Temps" — z szczerem przekonaniem, że służymy zarazem interesom brytyjskim, których nie oddzielamy od francuskich, i najlepszą byłoby do tego drogą, gdyby Lloyd George potarował traktat anglo-perski, zamiast podpisywać umowę z komisarzem bolszewickim Krassinem, która właśnie na gruncie perskim może okazać się bardzo zawodną.

Czy zachodzą już w chwili obecnej objawy, któreby zapowiadały możliwość zmiany polityki angielskiej na wschodzie muzułmańskim i w stosunku do Rosyji? Niebezpieczną jest rzeczą bawić się we wszelkie prorokowania. W każdym razie dla sprawy tej dość są znamienne dwie depesze z ostatnich dni. Jedna paryska donosi z Londynu, że na posiedzeniach gabinetu angielskiego odrzucono żądanie Krasina, ażeby aljanci wpłynęli na wstrzymanie ofensywy polskiej na wschodzie. Druga zaś donosi za »Timesem«, że w traktacie z Turcją nastąpić mają znaczne zmiany, gdyż rada najwyższa postanowiła dać Turcji nową sposobność do nastawienia pewnych życzeń, które mogą być wysłuchane.

---

Paryż, 8 czerwca (Tel. wł.) Z Londynu donoszą: Na ostatniem posiedzeniu rady ministrów gabinet postanowił odmówić propozycję rządu sowietów co do interwenjowania w sprawie ofensywy polskiej.

## Naczelny wódz na froncie. — Wielkie straty nieprzyjaciela. — Okrążenia bolszewików.

Warszawa, 8 czerwca (PAT). Komunikat sztabu jen. z dnia 6 czerwca br.:

Po wczorajszym ataku na Głębokie odbiał 8-mej dywizji piechoty wziął 800 jeńców i ogromną zdobycz wojenną, w postaci składów amunicyjnych i prowiantowych, która jeszcze nie została obliczona.

Nad Górną Berezyną odbiały nasze zdecydowany rozpaczliwy opór nieprzyjaciela, zajęty Mścibów. Odwrót nieprzyjaciela między Dźwiną a Berezyną stało się panicznym. Lotnicy nieliczni w rejonie Lozski cofnęce się w rozrzucie na wzgórki Berne wojsko i tabory nieprzyjaciela. Na środkiej Berezynie postępuje szybko likwidacja wielkiego odcinka nieprzyjaciela, które usiłuje się przeprawić na wschodni brzeg rzeki.

Od ujścia rzeki Pyppeć do ujścia Teterewa walki patrol.

Na froncie ukraińskim na odcinku między Sławną a Lipowcem rozwinęły się większe boje z kawalerją nieprzyjaciela, dotychczas nieskończone. Czternasty pułk ułanów w szarży konnej zajął Antonów i zdobył 4 karabiny maszynowe. Zacięte ataki bolszewickie na linii rzeki Markowki zostały odparte przez oddziały ukraińskie. W kontratakach wzięto jeńców.

Paryż, 8 czerwca (PAT). Radjotelegram z Moskwy donosi, że w rejonie rzeki Berezyny oddziały bolszewickie pod naciskiem przeciwnika cofają się na północ.

Warszawa, 8 czerwca (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego z dnia 7 czerwca:

Nasza kontrofensywa na froncie między Dźwiną a Górną Berezyną pod bezpośrednim kierownictwem Naczelnego Wodza postępuje bardzo pomyślnie.

Wojska nasze, przełamując rozpaczliwy opór bolszewików na wszystkich odcinkach rozbiegnego frontu, zdobyły całkowicie 53 i 12 dywizję piechoty sowieckiej. Górna Berezyna, miejscowości Czernica i Pilsza zostały zajęte. Straty nieprzyjaciela są bardzo wielkie. Przyłączone w wielu miejscowościach rozkazy i rozkazy bolszewickie, prowadzone częściowo w języku niemieckim, świadczą o wielkim popłochu w szeregach i szczegach czerwonych oddziałów.

Potrzebuje, mszcząc się w sposób zwierzęcy za poniesioną klęskę, w kilku wypadkach naszym kołnierzom, wzięta do niewoli, wykłuwali oczy, odbyjając ich w tym stanie z powrotem do naszych wojsk.

Na Ukrainie sytuacja naogół niezmieniona. Oddziały kawalerji nieprzyjacielskiej, które przedostały się przez nasz front, są ścigane przez naszą kawalerję.

Pierwszy zastępca szefa sztabu jeneralnego, Kuliński, jenerał-podp.

## Min. Patek jedzie do Londynu.

Warszawa, 8 czerwca (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, minister spraw zagranicznych Patek udaje się wkrótce do Londynu. Powodem jego podróży jest sprawa w Spas i sprawa Śląska cieszyńskiego. W tej ostatniej sprawie, jak się dowiadujemy ze »Dr. miarodajnych, rządy krajowe uznały rządowi polskiemu propozycję kompromisową w sprawie Śląska cieszyńskiego. Obecni mianowicie o rezygnowanie z plebiscytu, a natomiast o podział Śląska cieszyńskiego między Czechosłowację a Polskę. Czechom przyznanoby częściowo prawa serwitutowe do kopalń karwińskich.

## Trade Union za sowietami.

Warszawa, 8 czerwca (Tel. wł.) Według przychwyconego tu radjotelegramu z Moskwy, przedstawiciele Trade Union angielskiej byli na posiedzeniu sowietów w Samarze. Anglików witał przedstawiciel komunistów muzułmańskich, który oświadczył, że komuniści muzułmańscy dążyć będą do wyzwolenia muzułmanów od jarzma kapitalizmu angielskiego. W odpowiedzi zamacyt przedstawiciel Trade Union, Williams, że raduje się ze zwycięstwa wojska sowietów nad kontrrewolucją i z niegrzych walk wojsk czerwonych na froncie polskim.

## Milukow nie zmienił poglądów.

Warszawa, 8 czerwca (Tel. wł.) »Kurjer Polski« donosi z Kopenhagi: W rozmowie z korespondentem »Politiken« generałem rosyjskiej gwardji kadetów Milukow oświadczył:

Polacy żyją obecnie nadzieją utrzymania Rosji w stanie bezbronnym. W swoim czasie proniliszcy Polskę o pomoc i ofiarowaliśmy dowództwu wojsk gołdbich zupełną swobodę działania. Odpowiedź rządu polskiego nadeszła dopiero po ogłyszu pół roku, w czasie kiedy było już zapóźno. W czasie kampanji Denikina Polacy zachowywali się dwuznacznie. Kiedy Denikin rozpoczął do ofensywy, Polacy zaprzestawali walki, powalając w ten sposób bolszewikom rzucić wszystkie siły na zmię ochotniczą.

Polacy rozgrywają tutaj niebezpieczną stawkę. Zadem Rosjanin nie zgodzi się na granicę z r. 1772, nie zgodzi się na to również żaden myślący człowiek, albowiem granica ta uzasadnia będzie pasz terytorjum, zamieszkałe przez ludność rosyjską. Polacy mylowie stanęli na drożkowarcmi: robią sobie z Rosji nieprzejednanego wroga.

Po wybuchu wielkiej rewolucji rosyjskiej pierwszy uznałem niepodległość Polski i prawa jej do Gdańska, chociaż jest on grzeszenie zamieszkały przez Niemców, albowiem Gdańsk jest dla Polski niezbędny. W zamian za to domagałem się przyznania Ukrainie Lwowa, jakkolwiek jest on zamieszkały przez ludność polską, ponieważ stanowi on dla Ukrainy niezbędny ośrodek kulturalny i oświatowy. Polska zajęła obu miast dla siebie.

O obszarze głównodowodzącym armji rosyjskiej generale Brusiłowie wynsił się Milukow, że jest to malowana figura, kawalkada, ogarnięty manją wielkości.

## Kwestja porozumienia Litwy z Polską

Warszawa, 8 czerwca (Tel. wł.) »Kurjer Polski« donosi z Kopenhagi:

Premier litewski Woldemar ukazał korespondentowi »Berl. Tidende« wywiadu, w którym oświadczył, że wiadomości o zawarciu krótkiego wojskowego między rządem sowietów a Litwą są czczym wymysłem. Rokowania pokojowe są w pełnym toku. Część delegacji litewskiej przybyła z Moskwy dla złożenia sprawozdania rządowi i Zgromadzeniu narodowemu. Bolszewicy zwrócili się bowiem do delegacji z zapytaniem, jakby się zachowała Litwa wobec ewentualnych operacyj wojsk czerwonych na obszarze rzeczywiście litewskich a zajętych obecnie przez Polskę, i czy Rosja mogłaby wspełna swobodę działania, czy też Litwa podjęłaby samo zbrojne kroki przeciw Polsce?

Delegaci litewscy oświadczyli, że nie mogą udzielić odpowiedzi w tej sprawie bez porozumienia się ze swoim rządem. To było przyczyną, że część delegacji powróciła do Kowna. Rząd litewski nie chciał również w sprawie tej rozstrzygnąć samodzielnie i zwrócił się z zapytaniem do rządów państw koalicyjnych. Na pytanie to odpowiedziała niewłaściwie Francja, przestrzegając rząd litewski przed rozłkowaniem demokratycznych praw w Polsce na drodze zbrojnej, i wskazując na ciężkie następstwa tego rodzaju kombinacji. Anglja odpowiedź dotychczas jeszcze nie nadesłała, rząd litewski przyczynił jednak do wniosku, że państwa koalicyjne w żadnym razie nie poparłyby Litwy w razie zbrojnego starcia z Polską.

Wobec tego wyłoniła się kwestja porozumienia z Polską, a niewet wytworzenia wspólnego frontu przeciwbolszewickiego. W tych dniach oczekiwane jest przybycie dwóch delegatów polskich, w celu wzięcia udziału w rokowaniach w tym właśnie kierunku. Wątpliwem jest wobec tego, czy część delegacji litewskiej, która już powróciła do Kowna, pojedzie do Moskwy. Przeciwnie, wobec zmiękkiego gravamen dobiegłszy i cesza delegacji będzie odwołana.

## Konstytucja litewska.

Wilno, 7 czerwca (PAT). Konstytuanta litewska zajęta jest ograniczaniem tymczasowej konstytucji państwa litewskiego. Zasadnicze punkty konstytucji opiewają: Państwo litewskie jest republiką demokratyczną. Władza ustawodawcza Litwy spoczywa w ręku Sejmu ustawodawczego. Wszelkie prawa, ustanowione przed datą ogłoszenia konstytucji i nie pozostające z nią w sprzeczności, zachowują swoją moc. Sejm ustawodawczy uchwala prawa, ratyfikuje umowy z innemi państwami i stoi na straży wykonywania praw. Władza wykonawcza powierzona jest prezydentowi państwa i gabinetowi ministrów.

Wszyscy obywatele bez względu na płeć, narodowość i wyznanie są równi wobec prawa, przywileje stanowe zostają skasowane. — Wszystkim obywatelom Litwy zagwarantowana jest nietykalność osób, mieszkania i korespondencji, swoboda wyznania, druku i słowa.

Wilno, 7 czerwca (PAT). Z Kowna donoszą, że w sferach poselskich Litwy zauważa jest kandydatura redaktora wychodzącego w Wilnie »Łeba Lietuvy«, Michała Biržyski, na prezydenta Litwy.

## Program rządu ukraińskiego.

Z Kijowa donoszą:

Na ostatniem posiedzeniu ogólnego Komitetu obywatelskiego, w którym zjednoczyli się wszyscy obywatele ukraińcy miasta Kijowa, prezes nowego rządu, W. Prokopowicz, streścił w ogólnych zarysach deklarację nowego gabinetu, którą po przybyciu rządu do Winnicy ma być wkrótce ogłoszona. Poszczególne punkty tej deklaracji przedstawiają się, jak następuje:

1) Ukraina, jako samodzielne i niezawisłe państwo ma na celu oprzeć się w polityce swej na Europie zachodniej, z którą utrzymuje najściślejsze stosunki przyjazne. Jednem z głównych zadań nowego gabinetu będzie też podjęcie konkretnych środków celem utrwalenia tych stosunków między Polską i Ukrainą.

2) Utworzenie regularnej armji ukraińskiej w możliwie najkrótszym czasie.

3) Nowy gabinet ministrów stawia sobie za zadanie stosować w życiu publicznem narodu ukraińskiego zasady demokratyczne.

4) Zabezpieczenie ludności korzystania w pełni z praw i swobód politycznych i obywatelskich pod każdym względem, w możliwie najkrótszym czasie

5) Przyznanie równouprawnienia wszystkim narodowościom w kraju.

6) Spieszne załatwienie reformy rolnej przy uwzględnieniu interesów mas włościańskich.

7) Spieszne ustanowienie norm ustawodawstwa robotniczego.

Rada ministrów U. R. uchwaliła co następuje:

1) Wszystkie ustawy i dekrety wydane przez b. zw. rosyjski rząd południowej Rosji (denikiński) unieważnia się, wobec czego tracą one wszelką moc prawną na terytorjum Ukrainy.

2) Z chwilą zwolnienia od wroga terytorjów Ukrainy, zaczynają obowiązywać na nich napowrót wszystkie ustawy i dekrety Ukraińskiej republiki ludowej.

## Rychłe uniesienie projektu konstytucji

Warszawa, 8 czerwca (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, projekt konstytucji wniesiony będzie na plenum Sejmu w dniu 15 bm. w ciągu sesji bieżącej Sejm załatwi dwa czytania.

## Przesilenie z powodu sekwestru.

»Kurj. Warsz.« dowiaduje się, że grozi ministrów Skulski, w razie przyjęcia przez Sejm zasady wolnego handlu, nieczytowany jest ustąpić z zakonowanego stanowiska. Stwarza to nową sytuację, w której dylemat: wolny handel czy sekwestr ziemiopłodów nabiera szczególnej ostrości i może stać się powodem ciągłego przesilenia gabinetowego. W sferach posłuchach na ozorgółem zainteresowaniem mówi się o najbliższem posiedzeniu komisji agrarnej, na którem przeprowadzane będzie ponowne głosowanie nad rządowym projektem ustawy o ogólnym sekwestrze ziemiopłodów. Posiedzenie to odbędzie się we wtorek. Zwrotnicy ogólnego sekwestru żywią nadzieję, że w powtórnem głosowaniu uchwalą projekt rządowy. Na wzgórnikiem bowiem posiedzeniu, na którem projekt ten upadł większości zabrakło jednego głosu, nie był obecny poseł Teodorowicz, a przeciwnicy Zjednoczenia ludowego głosowali niejednokrotnie. Obecnie Zjednoczeniowy, którzy trzeba przedewszystkiem podtrzymać prezesa Skulskiego, poprą stanowczo projekt rządu.

Z Warszawy donoszą 6 bm.:

Po wczorajszem posiedzeniu rady ministrów premjer Skulski w prywatnych rozmowach z ministrami oświadczył, że wiadomości, podane przez dzienniki, o jako postanowieniu złożenia godności prezesa ministrów na wypadek przegłosowania w kole projektu rządowego o sekwestrze odpowiadają w zupełności prawdzie. W kołach sejmowych istnieje jednak nadzieja, że projekt rządowy zyska większość, zarówno w komisji, jak w Sejmie. Możliwe jest, że ludowcy, zorjentowawszy się, iż są w mniejszości, będą próbowali zawrzeć kompromisu za cenę ustępstw w sprawach, związanych z przeprowadzeniem reformy rolnej.

Warszawa, 8 czerwca. Sprawa przesilenia gabinetowego nie posunęła się dotąd naprzód. Na razie to tylko wiaje się być pewnem, że w razie, gdyby komisja agrarowa, wzglednia plenum Sejmu, odrzuciło rządowy projekt w sprawie sekwestru ziemiopłodów, to minister aprowizacji Sławiński poda się do dymisji, co wywołać może całkowite lub częściowe przesilenie rządowe. Co do stanowiska prezydenta ministrów Skulskiego, stanowisko jego, jako premjera, i w tym wypadku, jak w sferach po lewicowych utrzymują, nie byłoby zagrożone.

## Opinja w sprawie sekwestru.

Warszawa, 8 czerwca. Ministerstwo agrowi zacji komunikuje:

Zgodnie z uchwałą państwową rady agrowi zacji (nej ministerstwa agrowizacji rozesłały do wszystkich członków rad listy ankietowe w sprawie systemu gospodarczego na r. 1920/21 Rozesłano 28 list i do dnia 4 czerwca otrzymano 23 odpowiedzi. Za sekwestrem wypowiedziało się 5 posłów oraz przedstawiciele instytucyji: magistraty miasta Warszawy, Poznania, Lwowa, Lodzi, rady agrowizacyjne w Małopolsce, Związek centralny Stowarzyszeń wspólnot dzielących pracowników kolejowych Rzeczypospolitej polskiej, Związek robotniczy stowarzyszeń współdzielczych Warszawy, Związek stowarzyszeń spożywców oddział rzemieślniczy i robotniczy zjednoczenia zawodowego polskiego to tylko dzielnicy pracki, Patronat Kółek rolniczych w Poznaniu. Za sekwestrem z zastrzeżeniem wypowiedział się jeden poseł. Towarzystwo rolnicze centralne w Warszawie, Związek Ziemian, Małopolskie Towarzystwo rolnicze w Krakowie. Za kontygentem jeden poseł. Towarzystwo gospodarcze we Lwowie, Związek Kółek rolniczych w Warszawie. Za wolnym handlem jeden poseł. Ogółem za sekwestrem wypowiedziało się 15 osób i instytucyj, za sekwestrem z zastrzeżeniem 4, za kontygentem 3, za wolnym handlem jedna.

## Nieporozumienie ministrów o sekwestr

Warszawa, 8 czerwca (Tel. wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów, które trwało od godz. 4 do 10 wieczorem, wedle pogłosek, przyszło do ostrego starcia między ministrem aprowizacji Sławińskim a ministrem rolnictwa Bardlem. Minister Sławiński oświadczył miał że w razie, jeśli Sejm nie uchwali sekwestru, poda się do dymisji. Również minister Bardel złożył podobne oświadczenie, a mianowicie, że w razie uchwalenia sekwestru wniesie dymisję.

## Dymisja min. Seydy.

Z Warszawy donoszą 5 bm.:

Minister dla b. zaboru pruskiego, Władysław Seyda, podał się do dymisji. Rezygnacja ta ma charakter nieodwołalnie stanowczy.

Przyczyna tego przesilenia ministerjalnego tkwi w sprawie tak zw. unifikacji. Wbrew opinji ministra Seydy istnieje bowiem zamiar natychmiastowego rozszerzenia unifikacji, z zachowaniem tylko pewnej autonomji gospodarczej dla b. zaboru pruskiego. To kompromisowe rozwiązanie, uzakłoniwszy zakrzyk poniekąd nasze dzielnice zachodnie od dotychczas szkód materjalnych, nie zadowoliło ministra Seydy, który domagał się utrzymania dotychczasowego stanu jeszcze na 1—1½ roku.

Następcą Seydy będzie jeden z podsekretarzy poznańskich, prawdopodobnie p. Pluciński.

»Kur. Por.« twierdzi, że powód dymisji ministra Seydy nie przyjął wobec tego, że przesilenie objąć może cały gabinet.

W rozmowie z delegatem »Kur. Warszawskiego« oświadczył min. Seyda na pytanie, czy jego rezygnacja jest nieodwołalna:

Cała sytuacja jest w tej chwili dosyć niejasna i trudno zgrzeszyć przed niemożliwe. Gdyby nie się zmienić nie udało, i moja decyzja pozostanie niezmienną.

Warszawa, 8 czerwca (Tel. wł.) Dymisja ministra dla byłego zaboru pruskiego p. Seydy nastąpiła dość nagle i wywołała zdziwienie publiczne, tem, że w Poznaniu reżim unifikacyjne zajęła się coraz silniejsze, podczas gdy wpływy separatystyczne narodowej demokracji zmniejszają się z dniem każdym. W kołach poselskich krążą pogłoski, że ministerstwo dla dzielnicy pruskiej zostanie całkowicie zniesiona a utworzona byłaby delegatura jeneralna z posłem Brejskim na czele.

## Zarząd ziem wschodnich.

Z oficjalnego źródła donoszą, iż dekretem Naczelnika państwa komisarz główny ziem wschodnich, p. Osmołowski, ma wejść do Rady ministrów. W związku z tem mówią o rezygnacji na 7 powiatów wołyńskich, przyłączonych na mocy układu z Ukrainą do Rzeczypospolitej polskiej tymczasowej rządu centralnego. Mówią o spodziewanem ogłoszeniu dekretu o reformie rolnej na ziemie wschodnie.

# Z terenów plebiscytowych.

## Rada Ligi narodów o sporze czesko-polskim.

**Praga**, 8 czerwca (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Paryża: Wedle doniesienia »Temps« rada Ligi narodów odbędzie w przyszłym tygodniu posiedzenie w Londynie, na którem obradować będzie także **w sprawie konfliktu czesko-polskiego i w sprawie cieszyńskiej.**

### WYJAZD POSŁÓW DO PARYŻA W SPRAWIE CIESZYŃSKIEJ.

Z Warszawy donoszą 6 bm.:

Posłowie de Liebesman i Reger wyjechali wczoraj do Paryża w sprawach plebiscytu na Śląsku cieszyńskim.

Pos. Reger zapytany, jak się zapatruje ludność Śląska cieszyńskiego na projekt Benesza, załatwienia sprawy Śląska kongromisowo, z pominięciem plebiscytu, pos. Reger oświadczył, że projekt ten **nie jest przez ludność traktowany poważnie**, a nawet Czesi uważają go za niemotywny do przegrowadzenia. W odpowiedzi na uwagę, że Benesz godzi się pono na **ustąpienie Karwiny**, p. Reger wyjaśnił, że nie można tego żadną miarą traktować, jako ustępstwa, a tem samem sądzić, że może to być rozmowa, na jakiekolwiek ustępstwa z naszej strony. Zarówno rząd, jak ludność Śląska cieszyńskiego, w dalszym ciągu domagać się solidarnie razem z całym narodem zaymania nam tego, co słusznie się nam należy, a więc **całego powiatu bliskiego, pow. cieszyńskiego** bez pięciu gmin czeskich, położonych w górach, a dalej gów. frysztackiego. Pow. frydecki gotowi jesteśmy ustąpić Czechom z wyjątkiem gmin: Mięgińów, Michałkowice, Hermanowice i Gerzów.

### ZDECYDOWANA POSTAWA GÓRNIKÓW CIESZYŃSKIEGO.

**Cieszyn**, 8 czerwca (PAT). W niedzielę dnia 6 czerwca odbył się **w Karwinie wiec strajkujących górników**, w którym wzięło udział **27 tysięcy osób**. Z Karwiny i okolicy mówcy wzywali do wytrwania w strajku, dopóki nie będą spełnione **trzy żądania strajkujących: usunięcie żandarmerji czeskiej, przywrócenie polskiej administracji i sprowiazcji.** Wywody mowców przyjęto bucznemi oklaskami i jednomyślnie uchwalono wytrwać w strajku aż do zwycięstwa.

Również w niedzielę odbył się **w Skoczowie wiec strajkujących robotników z Bogumina**, przy udziale 2 tysięcy ludzi. Robotnicy postanowili strajkować tak długo, dopóki w Bogumiu nie zostanie przywróconą administracja i sprowiazcja polska. Czesi nie wydali w Bogumiu w ubiegłym tygodniu ani mąki, ani ziemniaków.

### WZMOCNIENIE ZAŁOGI ALJANCKIEJ.

**Cieszyn**, 7 czerwca (PAT). Jak się dowiadujemy, **załoga aljancka na Śląsku cieszyńskim będzie wzmocniona.** Komendę obejmie jen. Dje Tomes. Szefem jego sztabu jest kapitan Cesanowa, następcą porucznik Nasse. Dla wzmocnienia załogi na Śląsku przybywa batalion 29 francuskiego pułku strzelców z karabinami maszynowemi i 1 bataljon włoski również z karabinami maszynowemi. Bataljon włoski przejechał już przez Wiedeń.

### PRZYGOTOWANIA DO ZAMACHU NA ŚLĄSK.

**Bytom**, 7 czerwca (PAT). »Oryżownik«, organ pełniącego komisarjatu plebiscytowego w Bytomiu, przynosi następujące uwagi, dotyczące obecnej sytuacji na Górnym Śląsku i międzynarodowego znaczenia dzisiejszego górnośląskiego:

»Z licznych raportów, nadesłanych do komisarjatu, wynika jasno, że Niemcy, napływający z Rzeszy, **sposobią się do decydującej walki o Górny Śląsk.** Chodzi im o opanowanie kraju przed konferencją w Spaa. Za pomocą **fałszywych dokumentów** zakrzątają Polaków o chęć zagranicia Śląska, chociaż zamierzamy spokojnie oczekiwać na plebiscyt. Czynią to w tym celu, aby zamaskować swoje własne przygotowania do zbrojnych wystąpień. Siecią bojówek niemieckich pokrywa się dzisiaj Śląsk potajemnie w obcaniu cywilnem. Reichswehra z nakiem odbiżalami lokuje się po kopalniach i większych majątkach niemieckich, aby na dany znak zwalić się na Polaków. W wielu krzyżówkach już znajduje się broń i amunicja. Krzyżówki te są nam wiadome i rozpoczęliśmy już ich ogłaszanie. Przygotowany przez Niemców wybuch na następnie albo równocześnie z wytłaczem **spisku wojskowego w Niemczech**, mającego na celu zagarnięcie władzy i obalenie traktatu wersalskiego, rozlewnie wojsk chłopacyjnych, **postawienie Europy wobec faktu dokonanego na Górnym Śląsku**, albo też wybrach ten na Śląsku dokonany będzie łącznie z konferencją w Spaa, przed którą rząd niemiecki zamierza wystąpić z żądaniem oddania Śląska. **To powstanie niemieckie na Śląsku** na tyle argumentem, że Śląsk Górny sam nie chce plebiscytu i żąda bezwarunkowego przyłączenia do Niemiec.

### STRAJKI DZIECI SZKOLNYCH NA G. ŚLĄSKU.

**Warszawa**, 8 czerwca (PAT). W wielu powiatach Górnego Śląska wytrzebają w ostatnich czasach **strajki dzieci szkolnych.** Jest to protest przeciwko zachowaniu się nauczycieli niemieckich, nie chcących uznać równouprawnienia języka polskiego w szkołach.

### ZAKAZ PROCESJI BOŻEGO CIAŁA.

**Bytom**, 8 czerwca (PAT). Kontrolor kcalieryjny w Rybnikku, geskowalik włoski Pozonti, zakazał w tym mieście odbycia procesji Bożego Ciała pod pozorem, że procesja zamienić się może w narodową manifestację polską. Fakt ten wywołał rozgoryczenie w szerokich sferach polskiej i katolickiej ludności.

### NOWE GWAŁTY NA ORAWIE.

**Nowy Targ**, 8 czerwca (PAT). Podczas ostatniego jarmarku w Jabłonce na Orawie potworzyły się aresztowania polskiej ludności przez czeską żandarmerję. W jednym z czeskich żandarmów rozpoznano tego samego agitatora i całonka bojówki, który w cywilnem przetrenuje posenil na wiecu w Tenczinie kilku Polaków. Prowokacyjne zachowanie się jego wywołało wzburzenie wśród górali w Jabłonce, a gdy żandarm się przestawał bić Polaków, jeden z garcółków niejaki Karol Laś z Lipiey, sprowokowany uderzył go, poczem poszedł do miejscowego komitetu, aby złożyć zeznania w sprawie występowania żandarmów, organizujących napady na polskie wiece.

Tymczasem żandarmerja czeska przypuściła szturm do lokalu komitetu, ale wobec groźnej postawy ludności nie mogła wszedzić się do wnętrza. Podczas owej napaści czescy urzędnicy z Jabłonki przynosili broń i amunicję atakującym żandarmom. Wobec zdecydowanej postawy górali i groźby groźnych rozruchów przybył na miejsce kapitan francuskiej załogi i zapewniwszy zgromadzone tłumy, iż bierze w opiekę Lasia i czeskim żandarmom go nie wyda, wyjrnął na uspokojenie górali. Lasia umieszczono pod strażą francuskich strzelców. Niepozwolono nikomu z nim się porozumieć. Natomiast czesi francuscy dopuścili czeskiego tłumacza i dwóch telefonistów czeskich do więzienia, **którzy Lasia w barbarzyński sposób pobili. Na drugi dzień pozwolili podkomisja międzynarodowa ta wyłanie Lasia Czechom.** Mimo uprzednich zapewnień i obietnic ze strony kapitana, Lasia wywieziono do Tańczany.

Kiedy z powodu tego wiarołomstwa wybuchły nowe rozruchy w Jabłonce, komisja musiała zmienić stanowisko i uwolniła aresztowanego z więzienia. Powyższe zajścia spowodowały na Orawie napełny upadek wiary w bezstronność podkomisji.

### ODEZWA HINDENBURGA.

**Olsztyn**, 8 czerwca (PAT). »Allenstelner Zeitung« a powodu ogłoszenia daty plebiscytu podaje odezwę agitacyjną Hindenburga, w której ten zwracając się do swoich dzielnych Warmiaków i Mazurów, którymi kiedyś całe Niemcy dopomogły do wyzwolenia się z pod bata rosyjskiego, żąda teraz od nich wierności dla Niemiec i wdzięczności za przeszłość.

# Zjazd demokracji polskiej.

(Telef. wł.).

**Lwów, 7 czerwca.**

Zjazd członków Rady naczelnej demokracji polskiej zebrał się w dniu 5 b. m. w licznym komplecie i obradował pod kierownictwem prezesa dra Jahla. Na zjazd przybyli z Warszawy: ß. premjer Kucharzewski, z Krakowa: wiceprezydent miasta Rolle, dr Roman Bogdani, radca m. Ostrowski, dyrektor dr Dwernicki i dr Dobeszyński. Z innych miast Małopolski przybyli: dr Tertil, burmistrz z Tarnowa, dr Krogulski, burmistrz m. Rzeszowa, dr Maks z Bochni, Kleski z Kołomyi. Ze Lwowa brali udział w obradach: wiceprezydent dr Chlamtacz, wiceprezydent Schleicher, prof. Hanawald, dyrektor Feldstein, b. minister dla Galicji Dulemba, dyr. Marjewski, radca kolei Rybicki, dr Rodakiewicz, wiceprezydent Izby handlowej Winiarz, prof. dr Till, dr Trawiński, dyrektor Majewski i inni.

W sobotę wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie uczestników zjazdu w hotelu Zocia. Po zagajeniu obrad przez prezesa dra Jahla, rozpoczęto dyskusję nad uzupełnieniem programu stronnictwa, dostosowaniem go do wymagań chwili obecnej. Zasady tych zmian przedstawił dr Roman Bogdani, wskazując, że program zawierać będzie szereg wskazówek dla państwa i określi stanowisko stronnictwa wobec przeobrażeń społecznych i politycznych.

Następnie przeprowadzono zasadniczą dyskusję nad **organizacją demokracji polskiej.** — W bardzo ożywionej i wszechstronnej dyskusji zabierali głos liczni mowcy. Między nimi dr Krogulski przedstawił w dłuższem przemówieniu braki, spostrzeżone w latach ostatnich w rozwoju stronnictwa, domagał się nowej organizacji demokracji polskiej i postawił wniosek, zdążający do **zjednoczenia** grup demokratycznych całej Polski w jedno wielkie stronnictwo.

Prezes Towarzystwa demokratycznego we Lwowie, prof. Hanawald, wytknął szereg mizerek, w praktycznem przeprowadzaniu pracy politycznej, wskazując zarazem na wielkie znaczenie myśli demokratycznej dla całego państwa i zgłosił wniosek, zdążający do wznowienia organizacji w miastach wojewódzkich całej Polski.

W ciągu dalszej dyskusji na tem tle dr Chlamtacz zaznaczył, że celem demokracji jest oddanie inteligencji na służbę państwa i społeczeństwa; wicepreezydent Rolle podniósł, że przedstawiciele stronnictwa nietylko popełniali błędy, jak im to zarzucają przeciwnicy, ale także wobec państwa i społeczeństwa położyli rzetelne zasługi.

Dr Dwernicki postawił wniosek, ażeby Rada naczelna wybrała komisję, któraby się porozumiała z demokracją stolicy celem jednolitej organizacji w całem państwie.

Dr Kucharzewski zaznaczył, że Związek demokracji ma na celu wzmocnienie podstaw państwa naszego przez zapewnienie istotnej niezawisłości jego polityki zagranicznej, ogniskowe zjednoczenie wszystkich dzielnic Polski w jeden twór polityczny i społeczny i wytworzenie wysokiej kultury państwowej, która nam jest potrzebna do pełnego rozwoju.

Dr Dobeszyński przeciwny jest przedwczesnemu przeobrażeniu wypróbowanych silnych form organizacji stronnictwa, żąda natomiast, ażeby wzmocnić główne ogniska demokratyczne w całej Polsce w ten sposób, ażeby organizacje: krakowska, lwowska, warszawska, wileńska i każda inna, pracować mogły równocześnie, energicznie w duchu naszego programu. Na następne posiedzenie odłożono omówienie sprawy polsko-żydowskiej ze stanowiska demokracji polskiej.

Obrady **niedzielne pełnego zjazdu** zagaił dr Jahl, zaznaczając w przemówieniu, że po raz pierwszy od lat sześciu wita zjazd we Lwowie. Następnie wzniósł okrzyk na cześć naszej niezwyciężonej armji i jej wodza naczelnego, Piłsudskiego. Obecni powstaniem na miejsce i oklaskami wyrazili szacunek Rold żołnierzowi polskiemu i Naczelnikowi państwa. W dalszem przemówieniu zbijał mowca zarzuty, czynione polskiej demokracji w ostatnich latach. Jeżeli ona błądziła, to błądziły niemniej inne stronnictwa.

Następnie dr Majewski przedłożył sprawozdanie z działalności Rady naczelnej za lata ubiegłe.

Po sprawozdaniach i dyskusji nad niemi wygłosił obszerny referat w sprawie polskiej polityki państwowej b. premjer Kucharzewski.

Posiedzenie popołudniowe rozpoczęło się o g. 6 wieczorem. Zgłoszono szereg rezolucyj. Między innemi wiceprezydent Rolle zgłosił rezolucję, w której zjazd żąda stworzenia jednolitego **stronnictwa demokracji polskiej** i uchwala przystąpienie do stronnictwa w ten sposób utworzonego. Zjazd wyraża przekonanie, że wszystkie małopolskie grupy demokracji przystąpią do tego stronnictwa, uchwalono również rezolucję dra Bogdanego, w której zjazd wita z uznaniem zainicjowaną, a opartą na tradycji Jagiellońskiej politykę na wschodzie i uważa wszelkie zakusy, skierowane do skruszenia podstaw tej polityki, za robotę, szkodliwą dla Polski. Zjazd wyraża przekonanie, że jedynie ta polityka doprowadzi Polskę do zaszczytnego i sprawiedliwego pokoju. Przyjęto również rezolucję dra Tertila w sprawie plebiscytów na zachodzie, wyrażającą protest przeciwko gwałtom czeskim i niemieckim.

Wkońcu załatwiono kilka spraw, dotyczących organizacji, poczem dr Jahl zakończył obrady zjazdu okrzykiem na cześć Polski.

## Odroczenie konferencji w Spaa.

**Paryż**, 8 czerwca. »Petit Parisien« pisze: Z powodu zwłoki w terminie nadej międzykoalicyjnych, **rządy: francuski i angielski nie są w możności utrzymać w mocy naznaczonego na 21 bm. terminu konferencji w Spaa.** Zwróciły się tedy do rządu włoskiego z propozycją odroczenia konferencji do 5 lipca, lecz odpowiedź z Włoch nie nadeszła. Sądzą jednak, że zwłoka ta jest dla Włoch pożądaną, gdyż Nitti swojego czasu sam ją proponował. Skoro sprzymierzeni na tym punkcie dojdą do porozumienia, wówczas zakomunikują o swojem postanowieniu Niemcom.

## Sytuacja aprowizacyjna Krakowa

Kraków, 8 czerwca.

Na wczorajszem, odbytem po dłuższej przerwie, posiedzeniu komisji aprowizacyjnej roztoczył się przed jej uczestnikami obraz sytuacji aprowizacyjnej, w jakiej się obecnie nasze miasto znajduje. — Liczby i dane, dotyczące dwóch zasadniczych artykułów: mąki i ziemniaków, przytoczył w sprawozdaniu zawem radca magistratu Moskal. Według tego sprawozdania, w czerwcowie od 30 kwietnia do 31 maja przybyło do Krakowa 141 wagony mąki; z tego kopalnian w Jaworznie, Tęczynku, Bochni, Wieliczce i t. d. „przyczynów” na wiecznie nieodbalne 30 wagonów, do konsumcji miejscowej pozostało 114 i to pozostało już spożyte. Dnia 1 b. m. przybyło nadto 60 wagonów, z tego 15 wagonów przeznaczono na deputaty robotnicze, pozostały zapas 45 wagonów wystarczy jeszcze na trzy tygodnie, licząc po 1 kg. na głowę i tydzień. Dzisiaj pociąg przybyły z Gdańska, będzie wykładowany, jutro ten sam pociąg odchodzi do Gdańska po nowe zapasy.

Ziemniaków przysło do Krakowa po kampanji wiosennej od 2 marca z Poznańskiego 56 wagonów, z Kongresówki 222 wagony, z tego pozostało jeszcze ponieważ 20 wagonów ziemniaków, które jest obecnie wielkiego, przynajmniej masowego zasypu, nie nadaje.

Tłuszczu, nieżaty, mleka, pozostało jeszcze trochę roślin strączkowych i te będą wkrótce rozdawane.

Ten stan rzeczy jest dość zadowalający, zwłaszcza w porównaniu z rokiem ubiegłym, lecz oczywiście nie porwala on na żadną rozrzutność. A taką rozrzutnością byłoby przyłączenie pod wzgląd aprowizacyjnym — w myśl najnowszego rozporządzenia ministerstwa — szeregu gmin podmiejskich: Kobierzyna, Prądnika Czerwonego, Borku Fałęckiego, Rychowic i t. d. Dość liczni w tych gminach robotnicy przemysłowi i tak byli dotąd aprowizowani łącznie w gminie krakowskiej na deputaty robotnicze i t. d., lecz przyłączenie całej ludności tych gmin, jak chce ministerstwo, za bardzo obciążyłoby bodźce aprowizacyjny Krakowa, a tem bardziej jest niesłuszne, że bądź co bądź są to gminy wiejskie, których połowa mieszkańców-rolników ma własną aprowizację. Ci, z pomocą drugich, którzy nie mają własnej ziemi, lub mają jej za mało i chodzą na robotę do fabryk, są, jak już wyżej powiedziano, przez gminę aprowizowani, jako robotnicy.

Nad sprawą tą wywiązała się żywa dyskusja. Niektórzy mowcy, przedstawicielom poseł dr Rozwadowski, proponowali są przyjęciem tych gmin na krakowski etat aprowizacyjny, inni przeciwko, w dniu wczoraj, przedłożonego przez st. radcę magistratu Sawińskiego, jako kierownika wydziału aprowizacyjnego. — W głosowaniu, zarządzonem przez wiceprezydenta Sargo, większością głosów (7 przeciw 6) wypowiedziało się przeciwko przyłączeniu i uchwalono rozmawiać w ministerstwie aprowizacji przeciwko zaporządzeniu o przyłączeniu tych gmin.

Przemawiali między innymi: radca Fischer, dr Lang, Kosibuchi, Sawiński i t. d. Poruszono także sprawę ugodzinnia cen maksymalnych w różnych miastach. Na przykład gdy ostatnio w Krakowie wprowadzono ceny na masło, od których ceny we Lwowie były wyższe, rozpoczęło się wywożenie masła do Lwowa. Dlatego też powinien się zawsze urząd walki z lichwą przed ustanowieniem cen porozumiewać z komisją aprowizacyjną i z urzędem handlowi cen. W związku z tem, dr Gross radził, aby jednak pozostawić trochę w spokoju większych producentów i nie odstraszać ich cenami od miejskich rynków, zaś prof. Szwarcenberg-Czerny oświadczył się za bezwzględną walką z lichwą, inspektor targowy, Pałeczny, poruszył kwestję cen jagód, przytaszonych na rynek.

Żywą dyskusję na końcu wywołała tak ważna obecnie kwestja wędlin i tłuszczów, ich braku i ich cen. Dr Lang oświadczył się za poczynieniem z masarzami, dr Mueller podniósł, że winna tu wojskowość, która z podatkowych pieniędzy płaci zbyt wysokie ceny masarzom i uniemożliwia kupno po tańszych, a władzom cywilnym walkę z wygórowanemi cenami, p. Rotycki wyjaśnił stanowisko masarzy, radca nam. Krupiński, jako delegat ministerstwa aprowizacji, podniósł z naciskiem, że sprawa musi być uregulowana, inaczej przyjdzie do odebrania koncesyj i zarządzenia warsztatów. Dłuższe następnie narady przy współudziale przedstawicieli masarzy doprowadziły do porozumienia na punkcie nowych cen, wypożarkowanych pomiędzy zgłaszanej przez rzeźników a dawnemi. Jest zaś nadzieja, że wędliny i tłuszcze, których już jest trochę w mieście, pokażą się w większej ilości.

# KRONIKA.

Kraków, 8 czerwca.

**KU CZCI SŁOWACKIEGO.** Inicjatywę sprowadzenia zwłok J. Słowackiego do kraju, gorącem sercem podjęła młodzież, starając się dążenie to sprowadzić na realne tory. Ten cel miał zainicjowany wczoraj w Krakowie dzień Słowackiego. Rozpoczął on się nabożeństwem na Wawelu, odprawionem o godz. pół do 8 rano. Następnie młodzież wszystkich szkół męskich i żeńskich ustawiła się na dziedzińcu wawelskim. Do zgromadzonych przemówił jeden z uczniów, zwracając się w gorących słowach z apelem do kolegów, aby chętni wszyscy zapisali się do grupy, która w dniu dzisiejszym zwłok Słowackiego. Ten wielki Król Duch biskał się dotychczas po obczyźnie, ale dziś, kiedy Ojczyzna zmartwychpowstała, nie wolno zgodzić się na to, aby i nadal między obcymi przestawał. I dlatego wspólnemi siłami powinno się znosić dzisiaj dawną myśl sprowadzenia Słowackiego do kraju i pochować obok Mickiewicza na Wawelu.

Następnie młodzież udała się ul. Straszewskiego pod gimnazjum św. Anny, gdzie przy dźwiękach nuty tego gimnazjum przedefilowała przed estradami.

Wieczorem odbyło się w teatrze im. Słowackiego uroczyste przedstawienie, na którem przemówił wygłosił prof. J. Chrzanowski. Po szyrem deklamacjach i wprowadzeniu **Grzgrzo „Złotą czaszką”** Słowackiego.

**129.000 DOLARÓW NA CELE PLEBISCYTOWE** zebrane w Stanach Zjednoczonych wśród tamtejszej Polonji, a te dotarły przez Związek Narodowy Polski.

**WIECZORNICA SŁOWACKA.** Jak już donosiliśmy, w sobotę wieczorem przybyła do Krakowa wycieczka z terenu plebiscytowego czawskiego, złożona ze Słowaków, mężczyzn i kobiet, w liczbie 750 osób z miejscowości Tenczana, Namiestów, Podlorne, Chyżne itd. Na cześć tych gości zebrano wieczornicę w lokalu kuchni obywatelskiej, w b. refektarzu gmachu pofranciszkańskiego. Wieczornica zaczęła się o godz. 8. Powitalne przemówienie wygłosił rektor Szajnocha, poczem po słowacku przemawiał dyr. Zeliński, w imieniu Słowaków, jako uczestnik wycieczki wyraził serdeczne przemówienie notarjusz Bubucki z Tenczany, po nim znany przemówił Orawiaków kr. Mochaj obkładzący garnizon. W imieniu armji powitał braci Słowaków jen. Trzaskowski, po nim przemówił dr. Estreicher. Zebrani Słowacy Słowacy zabrali głos ks. Sikora, uczestnik wycieczki oraz p. Janczin, pierwszy Słowak-duchacz Unwy, Janiell, Moene, dłuższe przemówienie wygłosił znany działacz orawski Borowy, poczem po słowacku przemawiał dr. Zeliński. W imieniu Słowaków, jako uczestnik wycieczki wyraził serdeczne przemówienie notarjusz Bubucki z Tenczany, po nim znany przemówił dr. Orawiaków kr. Mochaj obkładzący garnizon. W imieniu armji powitał braci Słowaków jen. Trzaskowski, po nim przemówił dr. Estreicher. Zebrani Słowacy Słowacy zabrali głos ks. Sikora, uczestnik wycieczki oraz p. Janczin, pierwszy Słowak-duchacz Unwy, Janiell, Moene, dłuższe przemówienie wygłosił znany działacz orawski Borowy, poczem po słowacku przemawiał dr. Zeliński. Po zebranie wieczornicy przygrywała muzyka wojskowa, uczestnicy (głównie uczestnicki) wycieczki odśpiewali hymn narodowy słowacki oraz śpiewali szereg swoich pieśni ludowych. Po tem nastąpiły tańce ludowe, które grali z „Halki” i kilka innych utworów, wszyscy zebrani chorem śpiewali „Kotę”, a na zakończenie „Boże coś Polskę”.

**POWRÓT INWALIDÓW ZE SYBERJI.** Sekcja wywiadowcza Czerwonego Krzyża w Krakowie donosi, że do kraju wróciło 400 inwalidów ze Syberji. Rodziny mają być zawiadomione telegraficznie.

**RUCH BUDOWLANY I AKCJA MIESZKANIOWA W KRAKOWIE.** Dnia 5 bm. br. odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. Sargo wspólne posiedzenie sekcji skarbowej, komisji mieszkaniowej i gruntowej rady miejskiej, na którem przyjęto wnioski magistratu w sprawie przystąpienia gminy miasta Krakowa do spółki mieszkaniowej z udziałem 2.000.000 mk. w gruntach. Na cel ten wybrano obszar 3 parcel na cele na gruntach piotrokiejowskich i 3 parcele na gruntach przy ul. Słonecznej w dz. XII (Zwierzyniec).

Następnie uchwalono przyjąć pożyczkę w kwocie 5.000.000 K. udzieloną gminie przez rząd z państwowego funduszu na akcję budowlaną na mieszkania w Krakowie i przystąpić do budowy trzech 5-piętrowych domów w dzielnicy Zwierzyniec. Wreszcie przyjęto do wiadomości sprawozdanie z dotychczasowej działalności urzędu mieszkaniowego w Krakowie.

**PODWYŻSZENIE CEN NAFTY.** Magistrat podaje do publicznej wiadomości, że wskutek podwyższenia cen frachtu kolejowego ustalono ceny detaliczne nafty za 1 litr na 4 K 80 hal. Ze względu na zmniejszony kontyngent nafty dla Krakowa na miesiące lipiec i sierpień ceny nafty zostaną zmienione miesięczna ilość nafty: dla gospodarstw domowych 1 litr, dla rzemiosł piętrowych 1 litr, dla rzemiosł parterowych pół litra, dla przemysłu 3 litr, wyłącznie dla tych, co otrzymają wydziały nafty w magistracie dnia 10 czerwca, będzie nafta na miesiąc maj i czerwiec, za zaległe zaś miesiące o 5c rafinerje nadetą zaległy kontyngent.

**ZMIANA REJONU CHLEBOWEGO.** Magistrat zawiadamia, że od wczoraj 8 bm. konsumenci przydzielani do pekarni obiegu w kat. Spekce handlowej, a poprzednio do piekarni Kwiatowskiego, mają zgłaszać się po chleb w sklepie Jana Kwiatkowskiego, Mały Rynek 5. Niezbędny chleb na poprzedni tydzień będzie jeszcze wydawał sklep wyżej wymieniony.

**WSTRZYMANIE RUCHU TRAMWAJOWEGO.** Z powodu mającej odbyć się procesji z kościoła św. Barbary o dnia 11 bm., magistrat wstrzymuje ruch tramwajowy oraz kołowy tego dnia między godz. 5 a 8 i pół wieczorem na Małym Rynku, placu Majackim i w ul. Siennej.

**PENSJE SĘDZIÓW.** W podkomisji sejmowej przyjęto projekt ustalający zasadniczą pensję sędziego sądu okręgowego na 2.000 mk. miniterstwa. Po dobrzeniu różnych dodatków drożyźnianych, na wysługę lat, mieszkanie itd. ogólna pierwszej instancji wynosi ta ilość, wynosić będzie od 2.000 do 3.000 mk. w stosunku miesięcznym.

**W SPRAWIE PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM ŻEŃSKIEGO W KRAKOWIE** uchwaliło krakowskie Koło T. N. S. W. na poniedziałek dnia 5 bm. następujące rezolucje, przedłożone przez dra E. Długopolskiego:

1) Stwierdzając konieczną potrzebę otwarcia zaraz po wakacjach pełnego państwowego gimn. żeńskiego w Krakowie, oraz gorliwie zabiegi Rady ok. kraj. klasu, a u rządu wyjednała potrzebne na ten cel fundusze, koło Koło T. N. S. W. wyraża przekonanie, że obecnie opinji publicznej, że obecnie wszystko zależy od pozycja jednego z 3 ogólnych na ten cel lokalów i to sprawę polityczne pomocy, gdyby z powodu małej stanowczości czynników miejscowych, gimnazjum z przyczyn rzetelnie zwłoki.

2) Wobec tego, że w zakładach prywatnych opłata za naukę będzie w roku przyszłym podwyższona, a uczęszcza do nich znaczna ilość uczenic niezamożnych, koło Koło T. N. S. W. wyraża przekonanie, że rodzice tych zakładów stosowanej uzgodnienia w wysokości 2000—3000 K. rocznie jest w dzisiejszych stosunkach niewystarczające i że wysokość tych subwencyj winna być ustalić tosa od dzieci uwolnionych od opłaty niezamożnych uczenic, zwłaszcza córek funkcjonariuszów państwowych.

3) Pożądanem byłoby utworzenie w Krakowie Towarzystwa szkolnych na wzór żeńskich towarzystw, istniejących w Królestwie Polskim.

**ZANIEDBANIE MIENIA PAŃSTWOWEGO PUBLICZNEGO.** Znany jest publiczności w Podgórzu piękny park w kotlinie otoczony z jednej strony skałą, niemal prostopadłą. Park ten ściąga znaczną ilość mieszkańców, a dzieci urządzają tam sobie rodzaj zabawy. Z drugiej strony park ten ściąga przez ulicę Wiedeńską, na co będzie biegnią dzieci po tąże na wspomnianej skale, z której rozciąga się wspaniały widok na Podgórze i Kraków. Dawniej skraj tej stromej skały, o wysokości jakiejś 20 metrów od strony parku, był egzekwowany płotem z drzewa, którego dzisiaj nie ma, po nic nie zostało. Czy nie należałoby go znowu postawić i w ten sposób uniknąć niszczęśliwego upadku, zwłaszcza bawiących się dzieci, w przypadk. Zwłaszcza nieboraczewstwo grozi przechodzim w nocy. Magistrat powinien dbać o bezpieczeństwo publiczne i przyjąć odpowiednie zarządzenia.

**EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W KORPUSIE KADETÓW W LORZOWIE,** który się odbył w dniach 31 maja i 1 czerwca br. pod kierownictwem delegata Rady szkolnej krakowej, ks. Michała Bombacza, złożyli kadeci: Alfiński Feliks (odm.), Burzyński Zbigniew, Czaja Karol, Dziedzic Juljan, Gieala Adolf, Gottesmer Feliks, Grzelak Władysław, Gottesberger Bruno, Hohn Tadeusz, (odm.), Jaliński Józef, Kleczeński Karol, Kosiba Kazimierz, Matula Władysław, Rewicz Marjan (odm.), Samek Zenon, Steisel Stanisław. Dwóch kandydatów nie dopuszczono do egzaminu, a jeden odstąpił.

**W SPRAWIE POCZTY POLOWEJ.** Tel. z Warszawy: Wiadomości, jaki przyszły się w pismach o nadzwyczajnych przeszkodach na pocztę polową Nr 33 by w niedzielę, gdyż poczta polowa Nr 33 przymuje dotychczas dla oddziałów wojskowych w poza jedynia pocztowych ceniaprzem i zgrzeb.

**TEATRY I KONCERTY WSZECHNICZNEGO.** Dziś premjera dokonałej i pełnej humoru komedji francuskiej pt. „Bretan”, która z dłuższym powodzeniem obiegła sceny polskie i europejskie. Tytułową postać odtwarza p. Morska, inne role spoczywają w rękach pp. Kolmasa, Czarnieckiej, Krajewskiej, Relewiczówny, Strumiłły Żdanskiej, Jarmiańskiego, Koteckiego, Samowalskiego, Zbuskiego, Magnuszewskiego, Kotwasa, Bojarowskiego i in. Reżyserję dyr. Janiński. „Beben” powtórzony będzie jutro i pojutrze, a następnie w sobotę. W piątek szczęśliwy debiut Halickiego „Gość i gnik”.

**Z TEATRU „BAGATELA”.** Dzisiaj i jutro po raz trzeci i czwarty „Złota moja żona” z p. Mieczysławem Frenklem w roli Fatanda. We czwartek 10 bm. na ogólne żądanie raz jeszcze powtórzony zostanie „Pan proste” Fijałkowskiego, który w piątek ustąpi miejsca „Grubym rybom” Fałeckiego, również z Frenklem genjalnym znakomitego artysty warszawskiego, który pojawi się w roli Willie' dotkliwą kiepę.

**ZE SPORTU.** („Wisła”—„Makkabi” 0 : 0 (0 : 0). Sobotnie zawody w piłkę nożną urządzały „Makkabi” z „Wisłą” przyniosły niespodziewanie perzakę ręczności. „Wisła”, widocznie przeceniając swoje siły, wystąpiła bez należytego treningu i dlatego grała słabo. Szczęściu słabo grała linia atakowa, która nie umiała zdobyć się na energiczniejsze przyspieszenie ataku. I gdyby nie brak wytrzymałości ofiarnej w grze napadu „Makkabi”, zawody sobotnie mogłyby były przynieść „Wiśle” dotkliwą klęskę.

(„Cracovia”—„Jutrzenka” 9 : 0 (6 : 0). Niedzielne zawody „Cracovii” z „Jutrzenką” rozpoczęły się ładnemi atakami „Cracovii”. Trwały one nieprzerwanie aż do pauzy. Po pauzie gra przybrała tempo lepsze. „Jutrzenka” ograniczyła się do obrony, a „Cracovia” maskowała atak kopiąc piłkę, gdzie się dało, byleby się „z” brankiem i bramkarzem nie zderzyć. Na zwycięstwo „Cracovii” należy się środkowemu graczowi napadu.

**APEL DO SZOFERÓW.** Wydział powiatowy sejmiku miechowskiego, chcąc się tu na skutek ogólnego utyskiwania ludności powiatu miechowskiego z prośbą wezwanie szoferów, aby na przestrzeni Kraków—Miechów przestrzegali przepisów odnoszących się do szybkości jazdy samochodami, aby jechali prawą stroną drogi i aby prawidłowo wymijali furmanki konne. Niepostrzeganie ulaczwieki tych przepisów spowodowało niekiedy nieszczęścia, a mniej lub więcej przykre wypadki na szkodę ludności.

**NIEBEZPIECZNA HUŚTAWKA.** Wczoraj o kilkanaste OO. Dominikanów uczeń S. Kubacki, lat 17 i dla rozsmienia ducha udał się na koniec ul. Starowiślnej, gdzie stoją huśtawki. Tu uczeń jedną z huśtawek, gdy w tem urwał się łańcuch. Kubacki spadł i ciężko się potłukł. Zawezwane pogotowie udzieliło mu pierwszej pomocy, a następnie odwiozło go do szpitala.

**PODEJRZANE PIENIĄDZE.** Aresztowano niejakiego Arkis H. lat 21 i jego towarzysza Jakuba J. Pytani, lat 20, którym zakwestjonowano około 20.000 mk., 5 dolarów srebrnych i 812 koron czeskich, nadto znaczną ilość garderoby i kosztowności. Młoda para podejrzana jest o kradzież.

**ARESZTOWANIE WSPÓLNIKA KRADZIEŻY W URZĘDZIE DRZEWNYM.** Krakowska policja otrzymała wiadomość z Warszawy, że aresztowano jednego ze wspólników Pajdy, który dokonał znacznych kradzieży w krakowskim urzędzie drzewnym.

**NIEPOPRAWNA ZŁODZIEJKA.** R. Kaperkiewicz, lat 31, ze Lwowa, już kilka razy była aresztowana o kradzież. Dosadniej jednak wdzecnie do przekonania, że to jest to fach w dzisiejszych stosunkach najbardziej betatry, mimo kilkakrotnych już „schwil rozmyć” pod telegrafem, nie zwyrgnęła z tej ohydnego „zatnowiska”. I oto wczoraj znowu wkradła się na obych domu przy ul. Pańskiej 9, gdzie ją znowu schwytano „za flagranti”. Niepoprawną, a z drugiej strony w swym zawodzie nie znającą rzeczęcia Kaperkiewicz osadzono „pod telegrafem” na dalsze przywilejnia.

**„DOBRA” SŁUZACA.** St. Rusek, zamieszkały na Zwierzyńcu przy ul. Zaścianek 10, zawiadomił policję, że służąca jego Landsman, lat 22, w wieku 18 lat na 3 bm. skradła mu wczoraj z dość garderoby i bielizny damskiej wartości około 12.000 mk. oraz w gotówce 5000 mk., i zbiegła prawdopodobnie w kierunku Lwowa. Za Landsman wystawiono pościg.

**Z KRONIKI POLICYJNEJ.** Policja krakowska zatrzymała niejakiego M. Kremera, lat 23, któremu skonfiskowano olbrzymi tobół bielizny.

### KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

**SEKCJA OBCZYTOWA OGNISKA NAUCZYCIELSKIEGO** urządza w ciągu czerwca br. szereg odczytów informacyjnych dla tych kolegów (koleżanek), którzy wyjeżdżają w charakterze przełożonych na wakacje na terenie dla nauczycielstwa b. Królestwa i Kresów. Sekcja zaprasza wszystkich wyjeżdżających kolegów (koleżanek) do swego udziału w urządzanych rozmaitych, z których pierwszy pt. „O elementarzu”, odbędzie się we wtorek, 8 czerwca o godz. 7 wieczór w sali Ogniska nauczycielskiego, Rynek gł. 25.

**KONKURS NA STYPENDJA IM. ADAMA MICKIEWICZA T. N. S. W.** Zarząd okręgowy T. N. S

LWOWSKA RADA MIEJSKA PRZECIWKO PODKRÓŻENIU WĘGLA. Ze Lwowa telefonują nam: Na wczorajszem posiedzeniu Rada miejska uchwaliła protest przeciwko nowej podwyżce cen węgla, wynoszącej 100 procent. W rezolucji przedłożonej przez wiceprezydenta Sobolewskiego Rada zastrzegania cen detalicznych.

ZWIĄZEK GOSPODARCZY PRASY POLSKIEJ. — Tel. ze Lwowa: Wydawcy pism polskich we wschodniej Małopolsce powołali do życia Związek gospodarczy prasy polskiej we wschodniej Małopolsce z siedzibą we Lwowie. Delegaci do stałej komisji zostaną wybrani w Warszawie wybrani zostali pp. Frenkiel i Lewartowski.

JUBILEUSZ MICHAŁA ROLLEGO. Świat dziennikarski Lwowa uczcił 30-lecie pracy zawodowej red. Michała Rollego obchodem, który się odbył w sobotę 5 bm. w lokalu redakcji »Gazety Lwowskiej«, i miał bardzo serdeczny i serdeczny charakter. Przybyli składzyli prezydent dr Durasa, prof. dr Frenkel i radnemia Tow. historycznego, prezes Tow. dziennikarzy polskich Laskowicki, dr Vogel, prezes Syndykatu dziennikarzy lwowskich i Koła literacko-artystycznego, przedstawiciele wszystkich, związki lwowskich oraz liczne grono znajomych i przyjaciół jubilata. Wobec dużego powitali uczestnicy gratulanci odkładali, poczem rozpoczęły się przemówienia. Kolejno składali jubilatowi życzenia Stanisław Kossowski imieniem red. »Gazety Lwowskiej«, Artur Schroeder imieniem kolegów, Br. Laskowicki imieniem dziennikarzy polskich, dr Vogel imieniem Syndykatu dziennikarskiego i Koła artystyczno-literackiego, kapitan Gobert imieniem szkoły żołnierskiej. Ostatni przemawiał p. St. Maykowski, jako reprezentant Związku literatów polskich i p. Lewicki, jako prezes Komitetu Komitetu »Dzieci na wieś«. Wzruszony jubilat podziękował odpowiednim wzruszającem przemówieniem. Na zakończenie programu obchodowego kolega redakcyjny p. Schroeder »Dzwysał rzesz listów gratulacyjnych, nadesłanych jubilatowi, drogą pocztową, od prezydenta miasta, Zakładu Ossolińskich, Koła artyst. literackiego i t.

STRAJK METALOWCÓW W ŁODZI ZAKOŃCZONY. Tel. z Łodzi: Trwający tu blisko od 2 tygodni strajk robotników fabryk metalowych zakończył się. Robotnicy powracają do pracy.

Z UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO. Rektorem uniwersytetu poznańskiego wybrano ponownie prof. Świętochłowicza, na prorektora Przestrzelskiego, drugim rektorem wybrano Bonifacego, zastępcą prof. dr Dobrzycki, prawnego — Kaszuba, rolniczo-leśnego — Nikiewski.

KRWAWA BOJKA ŻOŁNIERZY. Z Sytomia donoszą PAT: We czwartek w nocy przyszło w Siłwiach do krwawej walki między Niemcami a żołnierzami francuskimi. W jednej z tal odbywała się publiczna bodowa zabawa taneczna, na którą przybyli również żołnierze francuscy. Gdy jedna z dziewcząt zatańczyła z żołnierzem francuskim, napadli na nią Niemcy i chcą. Żołnierze francuscy stanęli w obrona i wywiązała się bójka, która miała krwawy przebieg. Sala się zaczęła, a bójka zamieniła się w walkę żołnierzy francuskich z policją niemiecką. Jednego z żołnierzy francuskich policjanci ranili szablą i dźgnęli w nogę bliższym bagnetem. Kolebry żołnierza przypuścili atrum do komisarzu i uwiedli uwięzionego żołnierza, którego jednak przedtem policjanci niemieccy pobili. Na odwet żołnierze francuscy chcą policjantów. Wielkie wzburzenie panuje w całej okolicy i zapowiada się ciężkie rozprawy. Patrole francuskie przywróciły spokój i porządek.

Niemcy urządzili w piątek wieczorem wielce protestacyjny pogrzeb żołnierzom żołnierzy francuskich. Podczas wieca odzywały się hasła »Precz z Francją i Polską«, oraz »Hanegranatu herum«, »Messer herum«. Po wieczu urządzili Niemcy krwawą demonstrację przed odwałem francuskim, przed redakcją „Sztandaru polskiego" i przed bankiem ludowym. Aktowski komendant miasta został z powodu tych zajść usunięty. Według informacyj, zasięgniętych w źródła miarodajnego, wiadomości te są nieprawdziwe.

Z WIELICZKI pisą nam: Dnia 1 czerwca br. pod ofiarą tyfusu plamistego, zmarł w Wieliczce, dr Zerna i charakterem w szerokich kołach obywatelskich miasta Wieliczki, właściciel drogarnji, radca miejski, Mr. Zygmunt Szebluk, przeżywszy lat 44. Pogrzeb odbył się 3 bm. przy bardzo licznym udziale publiczności.

O ROZWÓJ ZAKOPANEGO. Z Warszawy donoszą: W ciągu posiedzeń ministerstwa robota publicznego odbyła się narada międzyministerjalna w sprawie rozwoju Zakopanego. W naradzie, której przewodniczył w zastępstwie ministra prof. Jędrzejewicz, wzięli udział wszystkie ministerstwa, wicemarszałek gminy Zakopane, p. Mohard Korłowski, oraz delegaci ministerjów skarbu, przemysłu, handlu i robót publicznych, naczelny komisarz do walki z epidemjami, prof. Emil Godlewski i naczelnik wydziału zdrowotnego i zdrowia ministerstwa zdrowia, dr J. Zakrzewski. Referent p. M. Korłowski wysunął następujące postulaty co do rozwoju Zakopanego: opracowanie przedewszystkiem planu regulacyjnego oraz dokonanie robót inwestycyjnych. Do ostatnich należą: ciąg »Harrysa« do obwiązania, dojazdem do chodni, naprawa i budowa dróg, w szczególności zaś do doliny »Białego«, oraz do doliny »Za bramy«. Prof. E. Godlewski wysunął jako rzecz niezbędną wzgl. w walce z epidemjami — urządzenie kanalizacji i szpitala.

Wobec bardzo poważnych kosztów, niezbędnych na te inwestycje, przedstawiciel gminy Zakopane wniósł projekt, aby ministrowie skarbu oraz spraw wewnętrznych, zatwierdzili dla Zakopanego specjalne podatki najlepszemu, między innemi od napojów wyskokowych, rozrywek itd. Po dyskusji przedstawiciele ministerstwa zdrowia i innych oświadczyli gotowość poparcia zarządzeń dla rozwoju Zakopanego.

15 WYROKÓW ŚMIERCI. Na mocy wyroku sądu doraźnego sakowskiego okręgu sądu rejonowego z dnia 29—31 maja 1920 r. w m. Nowogródku skazanych zostało na śmierć przez rozstrzelanie 15 mieszkańców wsi Jeremie pow. nowogródzkiego w celu rozbojów i wymuszenia pieniędzy, przez tego o zabojstwo naczelnika 3 rejonu pow. nowogródzkiego Emila Juchniewicza i ciężkie poranienie policjanta Michała Biernasza. Wyrok wykonano dnia 6 maja 1920 o godz. 6'15 popołu. w Nowogródku.

• WZNOWIENIE PRACY W INSTYTUCIE FINANSOWYCH W KIJOWIE. „Dniepr Kijowski" donosi, że komisarz finansów Kijowszczyzny W. Ignatowicz wydał rozporządzenie, aby zarządy i pełnomocnicy aktywnych handlowych banków oraz pełnomocnicy i dzielnicy, a wreszcie Tow. wzajemnego kredytu, operujących w Kijowie, niezwłocznie przystąpili do uchwytu swych otwartych skutkowych w zakresie ich dawnych pełnomocnictw i upoważnień oraz w obliczu spłat ustalić do 1 grudnia 1919.

POMOC DLA KIJOWA. W dniu 23 bazom wojskowym, wyzwalającem Ukrainę z więzów bolszewickich następuje akcja społecznego Komitetu pomocy dzieciom, zatrzyma tymczasem drużynę od głodowej śmierci. K. K. P. D. organizuje pomoc w swą przedszwarskiem w nakazach, gdzie szybkiego jest najczęściej. W Kijowie szczególnie potrzebne opłakane. Brak żywności daje się konstatować we wielkiej bolności, zmuszonej do spożywania zupy z trawy. Taka zupa będzie gotowy w wyżłobach i dostyczności spółki and dzieciom. W tym typ dnia przetrwowy Komitet wysyła 9 wagonów amerykańskich produktów do Żytomierza i Kijowa, co wystarczy w czerwcu w Żytomierzu na dobrowolnie dla dzieci, w Kijowie zaś — 12,000 dzieci. Na przyszły miesiąc zamierza się dostarczyć w samym Kijowie 25000 dzieci. Akcja Komitetu będzie pewna dzięki tym przewspaczeniu tylko do nowych zbiorów, gdyż do tego czasu Ukraina, przy współdziałaniu i pod kierunkiem polskiej administracji, będzie zapewne w możności wzgląd pomocowania pomocy dla swej ludności.

SKAZANIE OFICERÓW NIEMIECKICH. Z Metzu donoszą: Sąd wojenny skazał rzecznie na 10 lat robót ciężkich pułkownika Adolfa, 68 pułku piechoty pruskiej, oraz na 20 lat robót ciężkich majora von Antoine 112 pułku piechoty za szereg grabieży i rabunków, dokonanych podczas wojny.

OGRABOWANIE TRUMIEN GOETHEGO I SCHILLERA. W Weimarze nieznani sprawcy włamali się do książęcych grobów na starym cmentarzu i obrabowali trumny Goethego i Schillera.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
Wtorek, 8 bm.: „Zaułek". Arcybiskowa.
Środa, 9 bm.: „Tułacze na międzynarodę" Dunaya.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Wtorek, 8 bm.: „Bolesław".
Środa, 9 bm.: „Bolesław".

REPERTUAR „BAGATELI".
Wtorek, 8 bm.: „Pani moja żona".
Środa, 9 bm.: „Pani moja żona".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".
Wtorek, 8 bm.: „Jeszcze! Jeszcze".
Środa, 9 bm.: „Muzykanci wiejscy".

# „OPINJA PUBLICZNA"

4500 12 czerwca b. r.

## Teatr „Bagatela".

Występy gościnne Mieczysława Frenkla: »Pan Poseł« Fijałkowskiego, »Zuta, moja żona«, komedja w 4 aktach P. Gavaulta i R. Chavraya.

Rozjaśnił się w ostatnich dniach horyzont teatralny Krakowa z przybyciem do nas w gościnę Mieczysława Frenkla. Ręce wszystkich bywalców teatru złożyły się do gorącego oklasku dla powitania jednego z największych dziś w Polsce aktorów, który po zaciekłotniej przerwie przybywa do Krakowa już nie jako gość z nad kordonu, ale jako wolnej Polski współobywatel.

Gościna Frenkla jest zasługą dla Krakowa świętem teatralnem. Spadkobiercą najlepszych sceny naszej tradycyą, wydoszaniem jej, który przed laty za najświetniejszego okresu tej sceny, za dyrekcji Kozmiana, talent swój u nas rozwijał, jest dla nas Frenkiel łącznikiem między dawnemi a dzisiejszemi laty i pierwszem najlepszych krakowskiego teatru tradycyj.

Na pierwszy występ wybrał sobie Frenkiel rolę Maciejka Kłosa z aktualnej komedji Fijałkowskiego, którą przed niewielu dniami odsłaniliśmy na scenie teatru Słowackiego. Frenkiel niechętnie wogóle grywa role chłopskie — ale gdy się na ten rodzaj zdecyduje, wlewa w nie całą intuicję twórczego swego talentu, wciela się w niezrównany sposób w przedstawiany typ, chłonie całą jego ideologję i daje w całości krzepę potężną, fascynującą artyzmem, polegającym na prostocie środków, na pieniadzem użyciu charakterystyki, na odrzuceniu wszystkich właściwości swojskiego rdzenie typu. Typ to dzisiaj wysoce aktualny ze względu na rolę, jaka w nowoczesnej niepodległej Polsce chłopu naszemu przypadła w udziale. To znaczenie roli i typu ze stanowiska społecznego i politycznego zrozumiał i świetnie odczuł Frenkiel i stworzył kreację, pomnażającą bogatą galerję jego ról, nową, twórczą koncepcją aktorską. Humor w barwny strój chłopa lewkolego, skupił na tej postaci i na swej grze całą owagę widowni przedstawiając się w skórę chłopaka tak, jak gdyby nigdy w innej sferze się nie zaglądował i dał w rysunku przedziwnie jednolity i prawdziwy portret polskiego, rozpędzkowanego, czującego swą siłę i swe dostojeństwo społeczne chłopa. Skdaliśmy z największem zadowoleniem, jak wzbierała w tym ambitnym polu chłopskim dusza, jak rósł gniew, jak toczyła się nim walka dumy chłopskiego z rokosu zatrwonania młodzieży dziedzicowych, ofiarowanych Hance »na wiano«. Przemyślana, odczuta i świetnie wyrzeźbiona kreacja scenicznej Frankla tyle się w pamięci niezatarłem wrażeniem.

Otoczenie gościa warszawskiego wytężało wszystkie siły, aby stworzyć dla gry jego odpowiednie tło. Dekoracja figurę pani poślowej odegrała z zaciętem i temperamentem pani Dąbrowskiej: siłą, pełną wdzięku Hanką była p. Łącka, której wdzięczna rola zwielaiby na artystyczną prawdziwe, gdyby się była przedsięgnęła w kierunku sentymentalnym. Rolę Wiesława, której doskonały wzór dał niedawno w teatrze Słowackiego p. Rozwadowski, odegrał z szczerem odczuciem p. Brzeski, a p. Frischeho, zawsze rozniecony ad do drobiazgowości, zmagał się zwycięsko z rolą dziedzica, niezupełnie w jego charakterze leżącą. Obok doskonałej sylwetki chłopskiego skneru Błażeja, którą naszkicował pomysłowo p. Trzywdar, zasłużyły na podkreślenie role zasadniczego Antka, dobrze wyzyskana przez p. Czyżkiego, i cioci Kundzi, granej z charakterystycznem zacięciem przez p. Sznage-Andrzejewską.

Artystyczne i stylowe urządzenie wnętrza izby lewkiego chłopa, pełnia artyzmu malarza p. Czapelickiego, mogłoby służyć za model w muzeum etnograficznem.

Drugą rolą, jaką nam przyniosła gościna Frankla na scenie »Bagateli«, była postać starego kawalera Panarda w wesołej komedji Gavaulta i Charvaya »Zuta, moja żona« (»Josephine, ma femme«), którą przy tej sposobności po raz pierwszy wprowadzono na repertoar. Utwór ten o czysto paryskim zacięciu, scenicznie doskonale skonstruowany, obfitujący w mnóstwo arcykomicznych sytuacyj, zaleca się zwłaszcza pomysłem, omotym na nakłaniczym w ostatniej dobie przez francuskich komedjopisarzy tematu milionowych rozwiązłości w życiu starszych kawalerów. Andrzej Tornay, który jako chrzestny ojciec Zuty przyjmuje na siebie rolę tymczasowego męża swej chrzestnicy, sam nie wie, jak i kiedy pod wpływem uroku młodej dziewczyny zapłonął do niej gorącem uczuciem i z pożycznego tymczasowego męża staje się rzeczywistym, zazdrosnym z miłości nakłaniem. Ten, niezupełnie szczęśliwy nowy pomysł komedjowy, umieli nietrwale farsy tak zręcznie przybrać w kształt sceniczny, że na scenie rozlega się śmiech nieustanny, a sentyment, ujęty bardzo miłowicie, wysuwa się jako dominujący czynnik sztuki.

Frankiewi przypada w tej komedji drugoplanowa rola dobrodusznego Panarda, przyjaciela i towarzysza kawalerskich zabaw Tornaya. On to ratuje go z najcięższej opresji, biorąc po nim w »pasłu« w chwili najodpowiedniejszej dawną jego przyjaciółkę, aktorkę Myrianę. A że czyni to niekształcąc w przekonaniu, że zdradza przyjaciela i że największą mu tem samem wyrządza krzywdę — więc sytuacja ta — w sposób niepowtarzany wyzyskana przez Frankla, stanowi clou sztuki i artystycznego zainteresowania. Wielki artysta pokazuje, jak niewielkiemi środkami, szczeniecka, naturalnością i pogodą wywołać można bezbrzeżne rozkowujący się humor. Sceny, w których Frankiel gra rozsapanego Panarda, jego stan półprzytomny, scena, w której całuje Myrianę ukradkiem, korzystając z jej zamdlenia, a wreszcie gry skrusony wyznaje przyjaciełowi swa zdrada, należą do arcyzaiet aktorskiego kunsztu, na jaki się tylko talent tej miary i tak równoważny może zdobyć.

»Zuta« grano tym razem z znakomi wyjątkami we wszystkich rolach doskonale. Tytułowa rola, dominująca w sztuce, dała sposobność p. Modzelewskiej ugruntować pomyślną opinję, jako pełnej talentu przedstawicielki ról naiwnych. Gra jej naturalna, pełna szczerości i prostoty, ujmowała wdziękiem, zwodzeń i aktorskim temperamentem, będącym zwiastkiem najlepszej na przyszłość kariery scenicznej. Gdy do naturalnych warunków przyłączy się refleksja i głębsze duchowe ujęcie i opanowanie, talent ten szybko stanie na wyżynach sztuki aktorskiej.

P. Noskowski w roli Andrzeja grał z właściwym sobie żywym temperamentem, któremu w tej roli przyłożyły się większe stosowanie w kierunku sentymentalnym, p. Brzezowa przesadziła w krzykliwości i trywialności, jako Myriana. P. Czyński w roli Anglika, doskonale interpretował twardą, nieprawdziwą mowę cudzoziemca. Występujący w roli Jalaverta nowo pozyskany p. Warmiński zdaje się mieć warunki dla roli lekko-charakterystycznych. Pięknego zespołu dopełniał z powodzeniem w rolach drobniejszych pp.: Trzywdar, Czapelski i Marecki. *W. Pr.*

## Benesz przeciw zgodzie z Polakami.

„Gazeta Warszawska" podaje rozmowę swojego korespondenta parysskiego z bawiącym w stolicy nadwiślańskiej czeskim min. spraw zagranicznych, Benesem.

Na uwagę korespondenta, że stosunki dyplomatyczne Polski z Czechami są mocno naprężone, odrzekł p. Benesz:

— Tak, są one mocno naprężone i jeszcze się pogorszą, — poczem wziął ze stołu arkusz papieru, pokryty pismem maszynowem i rzekł nacwoko:

— Nie nasza to jednak wina. Oto depesza, która mi donosi, że Sejm polski domaga się zerwania z nami stosunków dyplomatycznych. Oto polska pokazałem tę depeszę Francuzom i Anglikom: niech osądzą, że to nie my mszczymy. Dowiedzie, uczyniliśmy wszystko; co było w naszej mocy, aby zatarg o Śląsk cieszyński się nie zaognił. To też nie będziemy w żadnym stopniu odpowiedzialni za to, że sytuacja jest dziś groźna.

Na uwagę korespondenta, że słowa pojednawcze mogłyby wywrzeć wpływ dobroczynny, odparł Benesz:

— Nie, nie. Wszelki ton pojednawczy **wzięłoby za dowód słabości**, tak jak to już na miało miejsce. Pamiętam zresztą, do roku zeszłego, kiedy po wznowiającej scenie przed Radą Naczelną zwiększyłem się z p. Paderewskim, prasa polska mię obmieczyła. Zresztą wogóle ton prasy polskiej **jest w stosunku do nas okropny**. Najgorzej dotyczyło to tylko prasy krakowskiej. Dziś wszyscy dziennikarze polscy, bez różnicy odcienia czy partji, pełne są ordynarnych wymysłów, codziennych napadów i kłamliwych insynuacyj pod naszym adresem. Nawet powszechnie szanowana osobę, naszego prezydenta Masaryka, prasa polska szarpie i obrzuca błotem.

— Oświadczenia waszych posłów i polityków — mówił dalej minister czeski — idą w poprawa z tonem prasy. Wiemy to p. Jan Zamorski, b. poseł ostatniego polski prasy żomiżej miękczyszkowej, oświadczył, że swojna z Czechami byłoby w Polsce najpopularniejsze.

Oczywiście, gdy tylko się o tem dowiedziałem, zażądałem usunięcia p. Zamorskiego i usyskałem zapewnienie. Takich głosów jest więcej. Czego więc chcą Polacy?

Korespondent odparł:

— P. minister wie dobrze, czego chcemy.

Przedewszystkiem chcemy trwałej zgody. Na tem stanowisku stoimy od początku. Szczególnie nie p. minister zapreczyć nie może, że tu, na gruncie paryskim, jeszcze podczas wojny po Bitwy polscy odnosili się do pana i pańskich kolegów z całem zaufaniem; że chcieli usilnie i lojalnie jak najściślejszego zacieśnienia węzłów łączących nasze dwa kraje.

— Tak, chcieli tego w słowach, odpowiedział p. Benesz, ale czyny ich słów tych nie potwierdziły. A co do lojalności, to jak możecie wy, Polacy, mówić o mną, kiedy od początku konferencji pokojowej intrygowaliście przeciwko nam(?) w sposób wysoce nielojalny, kiedy w odwarzeniowanej grzesz was grozie umieszczaliście wiadomości, mające na celu podrywanie naszego kredytu za granicą, kiedy niedalej jak ostatnią galicjaliście do gazy zmyślonej wiadomość o zwycięstwie się agitacji bolszewickiej na Moravach i na Śląsku, wiedząc dobrze, że francuska opinja publiczna niepokoi się na samo brzmienie słowa »bolszewizm«, kiedy popierzcie wraz z Maciejkami agitację antyczeską na Słowaczyźnie i kiedy dostarczyliście paszportów ks. Hlince i ks. Jeldicowi, którzy potem na w Paryżu przeciwko nam chadzali samocjały.

Tyle p. Benesz. Ze zdumienia wyjść nie można, że minister czeski zagranicznym się w tweszję »lojalności« — gdy Czesi depą wszelkie prawa i umowy, gdy lają, mordują i więzią ludność polską.

## Posłowie niemieccy żądają rewizji ustaw czeskich.

Praga, 8 czerwca (PAT). »Prager Tagblatt« donosi, że niemieccy posłowie do Sejmu czeskiego, Lodgmann, Krzepek i dr Kawka wnieśli wniosek o **rewizję wszystkich ustaw**, ogłoszonych w państwie czeskim od listopada 1918 roku.

## Stan oblężenia na Słowaczyźnie zniesiony.

Praga, 8 czerwca (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Prezburga, że rząd czeski zniósł stan oblężenia, który dotychczas obowiązywał na pewnych obszarach Słowacji.

## Narady białoruskie w Rydze.

Warszawa, 8 czerwca (PAT). »Dzień« Wieczorny donosi: W Rydze w tych dniach odbyły się narady polityczne białoruskie. Brali w nich udział wybitniejsi politycy i przedstawiciele partji socjalistów rewolucjonistów i narodowych postępowców. Miękcy innemi rozpatrywano kwestję Związku białorusko-litewskiego.

## Różne wiadomości polityczne.

»Echo de Paris« donosi z Waszyngtonu, że zdrowie Wilsona znacznie się pogorszyło. Lekarze dorodzają operacji chirurgiczną.

Dziesiątki niemieckie polają, że kierownictwo związków zawodowych kolei niemieckich zakazało swoim członkom wstrzymanie się od służby przy transportach wojsk koalicji do Polski przeciwko Rosji przez Niemcy.

Paryż, 7 czerwca (PAT). Według dotychczasowych obliczeń w Berlinie oddano głosów na socjalistów większościowych 185,631, na niezawisłych socjalistów 459,967, na demokratów 71,543, na centrowców 31,181, na niemiecką partję ludową 140,839, na niemiecką narodową partję ludową 112,719, na komunistów 15,101, na związek gospodarczy 23,931. Tem samem przypadnie na socjalistów większościowych 3 mandaty, na niezawisłych 7, na demokratów 1, na niemiecką partję ludową 2, zaś na niemiecką narodową partję ludową 1.

# Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 7 czerwca 1920.
Akcye Tow. handl. i przem.

| | | Waluta markowa | |
|---|---|---|---|
| | | ofiar. | żąd. |
| Polski Bank Przemysłowy | | 450/- | 460/- |
| Bank Hipoteczny | | 500/- | 510/- |
| Bank Handlowy | | 350/- | 360/- |
| Ziemski Bank Kredytowy | | 380/- | 410/- |
| Powszechny Bank Kredytowy S. A. | | 200/- | —/- |
| Waluty i devizy: | | | |
| Polskie Tow. handlowe | Transakcja | 445/- | 457/- |
| | | 442/- | 485/- |
| Handl. Spółka akc. „Impex" | Transakcja | 270/- | 300/- |
| | | 282/- | 290/- |
| Marki niemieckie po 100 | Transakcja | 416/- | 440/- |
| Marki niemieckie po 1000 | | 455/- | 465/- |
| | Transakcja | —/- | 462/- |
| Ruble carskie po 500 rb. | Transakcja | 250/- | 295/- |
| | | 259/- | 260/40 |
| Ruble carskie po 100 rb. | | 225/- | 245/- |
| Ruble dumskie | | 60/- | 70/- |
| Dolary | Transakcja | 170/- | 187/- |
| | | | 189/- |
| Dolary kanadyjskie | Transakcja | 150/- | 149/- |
| | | | 149/25 |
| Lei rumuńskie | Transakcja | 370/- | 380/- |
| | | | 374/- |
| Berlin | Transakcja | 470/- | 457/50 |
| | | —/- | —/- |
| Praga | Transakcja | 400/- | 408/50 |
| | | —/- | —/- |
| Medjolan | Transakcja | | 11/60 |

GIEŁDA LWOWSKA z 7 czerwca: Ruble carskie po 10/6: 238 (232), ruble po 500: 245 (250), ruble carskie drobne 260/30 (250/50), ruble dumskie po 1000: 52/30 (52/50), ruble dumskie po 250: 58/30 (55/50), kartowane po 1000: 49/60 (22/40), grzywny po 500 i wyżej 14 (19/50), w transakcjach 16/50. 100 franków francuskich 1395 (1295), 100 franków szwajcarskich 2360 (3000), sterling 630 (740), dolar amerykański 175 (180), dolar kanadyjski 148 (147), marki niemieckie po 1000 469 (463), marki niemieckie po 100: 443 (462), lei rumuńskie po 500: 357 (371), lei rumuńskie drobne 366 (389), liry włoskie 149 (1120), czeskie banny 371 (350), korony austrjackie stemplowane 77 (91), korona po 1000: 69 (70), Paryż 1490 (1540), Zurych 3500 (3540), Praga 427 (449), Wiedeń 96 (112), Berlin 472/50 (487/50), transakcje 420, New York 175 (189), Medjolan 1013 (1155).

GIEŁDA WARSZAWSKA z 7 czerwca: 5% obligacje Warszawy z r. 1913-16 wartość kuponu 2375, zadano 218, poszukiwano 210, 6% obl. Warszawy z r. 1917 wartość kuponu 2.25, transakcje 9975, 9950, żądano 111, poszukiwano 98, 5% obligacje banku ziemskiego żądano 102, poszukiwano 99, listy zastawne 4% wartość kupona 0.84, transakcje 500—30478, rządowy austrjacki stemplowane 77 (91), korona po 1000: 69 (70), Paryż 1490 (1540), Zurych 3500 (3540), Praga 427 (449), Wiedeń 96 (112), Berlin 472/50 (487/50), transakcje 420, New York 175 (189), Medjolan 1013 (1155).

WYMIANA DALSZYCH NOT KORONOWYCH. — Ministerstwo skarbu zarządziło, by w dniach od 14 do 25 czerwca przeprowadzona została wymiana dalszych banknotów austrjackich, pozostających jeszcze w obiegu, tj. not 50-ciu, 20-ciu, 10-ciu, dwu i jednokoronowych na walutę markową. Wymiana ta odbywać się ma na tych samych zasadach, co i poprzednia, a zatem nastąpi po kursie 100 K — 70 marek polskich, tylko do 1,000 K. Po dniu 25 czerwca wszelkie banknoty austrjackie nie mają więcej żadnej płatniczej i waluta obiegowa na terenie państwa polskiego.

OGRANICZENIA SPOŻYWCZE W POZNANIU. — Wydano w Poznaniu rozporządzenie, ograniczające konsumcję mięsa. Czwartek i piątek każdego tygodnia uznano jako dni bezmięsne. Określono ceny wołowiny na bydło, ograniczono konsumcję nabiału itp.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA DLA SPRAW MORSKICH. Tel. z Paryża: Międzynarodowa konferencja dla spraw morskich, mająca się odbyć w Genewie, zapoczątkowaną będzie przez 21 państw, mianowicie wymienione w niej zdania: Niemcy, Austrja, Belgia, Kanada, Chiny, Dania, Finlandja, Francja, Holandja, Indje, Włochy, Japonja, Norwegja, Portugalja, Serbja, Chorwacja, Słowenja, Siam, Szwecja, Venezuela, Grecja, Polska, Czecho-Słowacja.

• WYPLIWOŚCI AMERYKAŃSKIE CO DO REZULTATÓW MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI FINANSOWEJ. Tel. z Paryża: Rada Ligi narodów zawiadomiła rząd amerykański, że ma się wkrótce zwołać międzynarodowa konferencja finansowa w Brukseli. Rada wysyła dnia 6 czerwca Zjednoczonych stanowczą z tej okoliczności i wysłe swych delegatów, w czerwcu, a to zawiadomił rząd amerykański rząd tego narodowi, że nie wiemy w wielkim podejmowaniu się sprawy ekonomicznej i finansowej zatem po odbyciu wyżej jednak swych rozmaitowanów, sprzeciwiając się, do wzajemna wymiana idei może przyczynić się do polepszenia obecnej sytuacji. Delegaci amerykańscy nie będą jednak mieli prawa podpisywania układu. Wezmą oni tylko udział w dyskusjach w celu dostarczenia informacji o sytuacji ekonomicznej i finansowej Ameryki.

ZAKAZ WYWOZU ZBOŻA Z ARGENTYNY. Tel. z Paryża: Z Buenos Aires donoszą o wydaniu zakazu wywozu zboża z Argentyny.

Pożyczka Odrodzenia jest najpewniejszą lokatą kapitału.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KOŁOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).
Rutynowanego
korespondenta
polsko-niemieckiego, z dokładną znajomością polskiej i niemieckiej stenografji, poszukuje poważne przedsiębiorstwo z działu technicznego w okolicy Bielska. 4406
Zgłoszenia w obu językach, z podaniem wymagań płacy przyjmuje pod: »Ad 400« Administracja »Nowej Reformy«.

Dr IGNACY BETTER
W KRYNICY ordynuje W KRYNICY
3420 32 WILLA »KRAKUS«.

†
Stanisław Józef Hebluk Górski
budowniczy inżynier
przeżywszy lat 66, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 7 czerwca 1920 roku.
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
przy zwłokach odprawionem zostanie we środę, dnia 9 b. m., o godzinie 9 rano w kaplicy cmentarnej, zaś eksportacja nastąpi o godzinie 6 popołudniu wprost do grobu. Na tę smutne obrzędy stroskana siostra i bratankowie zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.
Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego.

†
Ludwik Bochnakiewicz
dyrektor Składnicy Kółek rolniczych w Zakopanem
przeżywszy lat 39, zmarł dnia 27 maja b. r. po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami.
Pogrzeb odbył się dnia 29 maja 1920 roku w Zakopanem.
O tem zawiadamiają zrozpaczona wdowa z córką, siostry i bracia.

†
Z GUMIŃSKICH
Marja Bochnakiewiczowa
wdowa po oficyaliście prywatnym długoletnia obywatelka miasta Tarnowa i Krakowa
przeżywszy lat 62, zmarła dnia 22 marca 1920 roku po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w Garbowie w Królestwie Polskiem.
Pogrzeb odbył się dnia 24 marca 1920 roku w Garbowie. O tem zawiadamiają zrozpaczone dzieci i wnuki.

Zakład kąpielowy
SIARCZANO-SOLANKOWY
4408 3 W PODGÓRZU
Z DNIEM 15 CZERWCA OTWARTY.

Adwokat dr Michał Engel
prowadzi kancelarję 4289 3
WE LWOWIE, ULICA BATOREGO L. 6. »R«.

20 DUŻYCH KOSZY UŻYWANYCH z okuciem, I szmurant DO SPRZEDANIA. — Wiadomość: Grossman, Grodzka 15. 4400 3

Obrońca w sprawach karnych
Dr ADOLF FRIM
PRZEMYŚL, ULICA MICKIEWICZA L. 2
obok kancelarji adwokata Dra Wiesła.
4415 2

Komunikat!
Inspektorat węglowy w Krakowie podaje do wiadomości, że o przydziałach węgla i koksu zawiadamiać będzie bezpośrednio tylko faktycznych odbiorców. Celem prawidłowego wykonania zleceń, jak również i uniknięcia zwłoki w wysyłce, przestrzegać należy, aby:
1) W zgłoszeniach miesięcznych podawać dokładnie:
a) stację odbiorczą,
b) nazwę firmy, adres biur i zarządów, oraz zaopatrzyć rzeczone zgłoszenia w marki stemplowe w wysokości 2 Mkp., a załącznik 50 fen.
2) Po otrzymaniu zawiadomienia Inspektoratu o przydziale równowartość przyznanej ilości węgla (koksu) wpłacić natychmiast nie później dnia 20 poprzedzającego miesiąca, na jaki przydział przyznano:
a) za węgiel i koks górnośląski do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Krakowie na rachunek Nr 3347 Państwowego Urzędu węglowego w Warszawie;
b) za węgiel i koks cieszyński, dąbrowski i krakowski do Polskiego Towarzystwa Handlowego w Krakowie, ulica Sławkowska L. 1.
Niepreestrzeganie powyższego spowoduje wstrzymanie wysyłki.
Kraków, dnia 4 czerwca 1920. 4435

Bez ryzyka!
Koncesyonowane przedsiębiorstwo automobilowe osobowo-towarowe na linii Kraków-Wieliczka
poszukuje spólnika z większym kapitałem. — Wiadomość: Czesław Wiśniowski, Podgórze, Rynek 2—3, Telefon 229, od godziny 8 do 1 i od 3 do 6. »R«. 4295 3

Ważne dla aptek i drogueryj!
HEGARY na jeden i półtora litra, własnego wyrobu, z blachy cynkowej, lakierowane, tylko hurtownie, poleca
Wytwórnia przedmiotów metalowych Wł. MUELLER i ST. PUCHALSKI, Kraków, Rynek główny L. 7—8, oficyny. Wysyłka na prowincję niezwłocznie. 4317 3

Dr LILIEN
ordynuje latem 4007 3
w Rabce.

Automobile do wynajęcia
3-osobowy i 5-osobowy na bitsze i dalsze tury, oraz ciężarowy na 3,500 kg. Zgłoszenia przyjmuje inżynier JAN STRZAŁKOWSKI, ulica Starowiślna L. 16, I piętro. 3750 19

Telefon: Nr 19-50, 282-94

# TECHNICZNE WYROBY GUMOWE

Adres telegraficzny: Wardom-Warszawa

GATUNEK PRZEDWOJENNY

**WĘŻE** gumowe, różnych rozmiarów i gatunków,
**PŁYTY** gumowe z przekładkami i bez przekładek,
**BUFORY** gumowe i kule wentylowe,
**PASY** transmisyjne gumowe,

**GUMY** powozowe,
**OPONY** i węże samochodowe,
Wszelkie **uszczelnienia gumowe** dla cukrowni, browarów i t. p.

**WĘŻE** dla browarów, gorzelni i t. p.,
**RURKI** gumowe do pary, gazu i t. p.,
**WĘŻE** łącznikowe do hamulców próżniowych i pneumatyczne,
**WYROBY** ebonitowe.

poleca po cenach fabrycznych, z dostawą w ciągu 6—7 tygodni 4350

## Dom handlowy Czesław Chmielewski, Warszawa, Marszałkowska 52.



**Gajowy** z wysokiej Galicji, inwalida wojny, Polak, szerzący i umiejący, lat 36, z dobrem świadectwami, obecnie posiada służbę, szuka. Oferty obiętne. — Zgłoszenia pod „Gajowy" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4368

**SERWATKA**
Bielermeier z lustrami, toaleta dębowa, sofa, fotele, biurko, orkestra pianw, sofy, kasy na 2 fiaks, stołowe, stoliki okrągłe, sofy, szerowy, dwie, do sprzedania. Tarnów, ul. Chyszowska 43. 4370

**Mieszkania** z jednego lub dwu pokoji z kuchnią, umeblowanego, na czas letnie wakacji od 1 lipca poszukuje A. Leiberg, ul. Grodzka 11. 4371 1 2

**Oddam za swoją** dziewczynkę bardzo ładną. Wiedzą zamienieniem, z powodu śmierci matki. Ul. Wolska 1, I p., u p. Mazgajowej. 4373 1 2

**Auto trójkołowe** „Phänomobil", 12 HP, automobilowe, karoserja torpedo ze szyby, na gumach, do sprzedania. Ulica A. Potockiego 1, u stróża, między godz. 1—3. 4374 1 4

**Zdolnego bufetowca** przyjmie Yvoll Kohtel, handel delikatesów, Kraków, ul. Zwierzyniecka. 4376 1 3

**Frotér** Sochenek wiśnie i czyszcza mieszkania. Starowiślna 1. 4381

**Wynajmę mieszkanie** na każdą cenę z 2—4 pokoji z kuchnią, gwarantuję umeblowane. — Zgłoszenia pod „Mieszkanie", do Biura ogłoszeń Feliksa Stutera, Kraków, ul. Grodzka 18. 4382 1 3

**Samodzielna** siła biurowa, z ukończoną Akademją handlową, pisząca biegle na maszynie, z wieloletnią praktyką w dziale korespondencji i buchalterji, poszukuje odpowiedniej posady. — Zgłoszenia pod „Samodzielna" do Biura dzienników i ogłoszeń Marjana Hapsyza, Jagiellońska 7. 4385

**Poszukuję mieszkania** z pięciu pokoi z nowoczesnym comfortem, ewent. kupię willę na dom z wolnem mieszkaniem. Zgłoszenia pod „S. R." do Biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9. 4387 1 2

**Aparat dentystyczny** do rentgenizowania, marki „Trinal", prawie że nowy, wraz z dwiema turkami, podstawą i t. p., do sprzedania. Wiadomość u dentysty Dra Hanna w Bielsku, ul. Kolejowa 11. 4377 1 6

**Pasieka** [illegible] z ulem [illegible] wysiewowa, potrzeba. — Wypożyczenie [illegible] Gumplowicz, plac WW. Świętych. Od godziny 8—9 rano. 4196 4 4

**Philatelia** handel marek pocztowych przeniesiony do nowego lokalu obecnie Rynek 2, Pasaż Bolasa. 4319 2 3

**Kołdry puchowe** kołdry na wacie robi nowe i przerabia stare, pościel gotowe kołdry na składzie **Jedyna katolicka** pracownia kołder i materacy W. Metzrickiewicz, Poselskiego 20. 4066 5 7

**Mechanik** do instalacji dzwonków elektrycznych i urządzeń **kierownik warsztatu mechanicznego**, potrzebni. H. Niemczyk, ul. Zarmiejska 13. 4309 3 3

**Zlewnia**, starsza krawczyni, wyjedzie od 1 lipca na wieś do dworu. Zgłoszenia pod „Krawczyni" przyjmuje Adm. administracja „Nowej Reformy". 4380 2 3

**Dobra posada.** Buchalterkę z praktyką, ewentualnie na [illegible], przyjmie natychmiast na dobrych warunkach firma E. Udeski i Spółka. Zgłoszenia: ul. św. Sebastjana 20, I p., pomiędzy 9—4 po poł. 4316 3 3

**Kilkadziesiąt dziewcząt** przyjmie fabryka fokra S. Kurnatski, Kraków, ulica Łobzowska l. 8. 4318 2 3

**Ogrodnik** potrzebny zaraz. Zgłoszenia osobiste. Hesta kolej wiązana. — Kalwarja, dwór Brody. „H" 4314 2 3

**Kancelarja** adwokata Dra Ordynacka zawiera Krzesiego w Krakowie, ul. Radziwiłłowska 14, przyjmie zaraz natychmiast **koncypienta**. 4330 2 3

**Młody adwokat** poszukuje kancelarji do prowadzenia do spółki w Krakowie lub na prowincji. — Zgłoszenia pod „M. N." przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4384 2 3

**Warkocz z kości słoniowej** (antyk) do sprzedania. Ulica Smoleńsk 18, ofic., II piętro, drzwi Nr 4. 4342 2 2

**Apteka Wojtynkiewicza** w Krośnie poszukuje zaraz **magistra.** 4344 2 3

**Motor 4-cylindrowy** 35 HP „Fiat", z chłodnikiem i rozgrzewaczem benzynowym, zupełnie nowy, do sprzedania. Oglądać można w garażu, ul. Strzeszyńskiego l. 2, w południe, codzień od godz. 8—12 i od 2—5. — Pośrednictwo niedopuszczalne. 4351 2 3

**Koncypienta adwokackiego** Polaka, poszukuje zaraz adw. Dr Wł. Kiernik w Bochni. 4348 2 3

**WILLA** z ogrodem i budynkami gospodarczemi w okolicy Krakowa, zaraz do sprzedania. Pośrednictwo niedopuszczalne. Wiadomość u adwokata Dra Sołtuna, Kraków, ulica Wiślna 5. 4289 3 3

**Polowanie** doskonałe łowisko, blisko Krakowa, do wydzierżawienia. — Zgłoszenia: Do abonenta telefonu Nr 9 w Oxocimie. 4332 2 2

**Lokalu** na biuro w śródmieściu, składającego się z 2 pokoi, poszukuje za odpowiednim ekwiwalentem. Zgłoszenia ustne lub pisemne przyjmuje Kancelarja Dra Markowicza w Krakowie, Szadem l. 27. 4297 2 2

**Drzewo kopalniane i opałowe** we większych ilościach kupuje po dobrych cenach. Zgłoszenia pod „Drzewo", Cieszyn, skrytka pocztowa 57. 4016 2 4



PRAWDZIWE
**MYDŁO OGÓRKOWE**
do wybielania i upiększenia twarzy
**Dra HINATOWICZA**
Wszędzie do nabycia. 342 21 0

**Zakład kuracyjno-kąpielowy**
jedyny w tym rodzaju istniejący w Wielkopolsce lecznicz., radjum, elektryczcja, leczenie chorób płucnych, gruźlicy kości, nerwowych, serca, nerek, reumatyzmu i t. d., wspaniała egzystencja dla lekarza, intratna przyszłość dla spółki z udziałem lekarza, wraz z kamienicą 3-piętrową, kompletnem urządzeniem, bielizną i t. d. za cenę 900.000 marek polskich do sprzedania.

**Młyn** z gazowym motorem, własna siła elektryczna, budynki dla właściciela i robotników, rola, urządzenie najnowszego systemu, własna warsztaty reparacyjne, wielka ilość olejów, smarów, worków, koksu starczącego na rok, 3 minuty od kolei, z rąk niemieckich do wykupienia. Do młyna należy jedyny w okolicy interes zbożowy. Cena dwa i pół miljona marek polskich.

**Wspaniały tartak** z nowoczesnem urządzeniem, z wielkiemi zapasami materjału, wielkopańskie mieszkanie, 18 mórg ziemi, za cenę 1,400.000 marek polskich.

Zgłoszenia możliwie osobiste przyjmuje: Dom transakcji finansowych Poznań, ul. 27 Grudnia l. 7. 4385

**Do sprzedania:**
parcele budowlane na fabryki w Dębiu: przy ul. Felicjanek; Kosmatego; Kościelnej; na Nowej Wsi; na czarnej Wsi; na Półwsi Zwierzynieckiem, przy ul. Kostelańskiej, w przedłużeniu ul. Wolskiej 8½ m.; na Nowej Wsi, przy ul. Głównickiego 2 parcele 2½ morga; na Krowodrzy przy torze; przy ul. Wrocławskiej; przy Magdalenie; przy kolei bab. Podgórze, dom murowany 7 izbowy ½ morga obszaru, na fabrykę zaraz wolny; cegielnia; 9 morgów ziemi w terenie miejscowym koło Skrzyn, grunta z torem przemysłowym. Zgłoszenia: Biuro F. Tarzibiusz, Kraków, ul. Podzwie 3. 4372

**PASY TRANSMISYJNE ANGIELSKIE - SKÓRZANE**
i z sieraci wielbłądziej
w różnych szerokościach, marki „Sanky Belt Mfg Co Ltd", oraz węże parciane do sikawek pierwszorzędnej jakości — poleca ze swego składu 4314 3 1
Biuro techniczne i elektrotechniczne **HENRYK DORTHEIMER, Kraków,** ul. św. Tomasza 8, obok placu Szczepańskiego.

**SOLEC** ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH SIARCZANO-SŁONYCH
Sezon od 20 maja do 20 września.
znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artrytyzmie, chorobach żołądka, nerwowych, przymiotach.
**Kąpiele błotne, słoneczne, hydropatya.**
Ordynować będzie Dr Harajewicz z Maryenbada i Dr Grabowski z Banka. Dojazd przez stacyę Kielce, skąd 85 wiorst zaś zamochodem i kolami, przez stacyę kolei galicyjskiej Szczucin, skąd 15 wiorst do Solca.
Prospekty wysyła Zarząd Solca, poczta Stopnica w ziemi Kieleckiej. 3289 5 5

**POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY**
FILIA W KRAKOWIE
poszukuje
**ukwalifikowanych urzędników**
z praktyką do korespondencyi, buchalteryi i registratury. Podania z odpisami świadectw i z podaniem referencyj wnosić należy do Dyrekcyi w drodze pisemnej. 3728 7 12

**Dzielny technik budowlany**
z wykształceniem praktycznem i teoretycznem, władający językiem polskim i niemieckim, **poszukiwany zaraz lub później.** — Zgłoszenia z podaniem życiorysu i warunków przyjmuje **A. Feyzer & Co., Interes budowlany, Pleszew (Poznańskie).** 4362 2 3

**Większa instytucya finansowa**
przyjmie na **zarządcę** registratury byłego respicyenta skarbowego. Podania, zawierające wszystkie szczegóły osobiste i odpisy świadectw, należy wysłać pod adresem: **„Instytucya bankowa"** do Administracyi „Nowej Reformy". 3865 4 5


Prezydjum gminy izraelickiej w Krakowie ogłasza

## Konkurs

na posadę II sekretarza gminy izraelickiej w Krakowie.

Reflektujący na tę posadę winni wykazać:
1) że nie przekroczyli 40-go roku życia;
2) że uzyskali stopień doktora praw.

Posada zadaną zostanie na razie prowizorycznie na 6 miesięcy a płeca ustalona zostanie umową.

Podania należy wnieść do dziennika podawczego gminy izraelickiej w Krakowie do dnia 30 czerwca b. r. włącznie.

W Krakowie, dnia 4 czerwca 1920 r. 4369


**Kto chce oszczędzić conajmniej 100%**
niech się zgłosi bezzwłocznie do Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, ul. Pierzyska L. 32, który przyjmuje wszelkie zamówienia na **nowe futra** oraz przerabia **futra męskie i damskie** z własnych i dostarczonych materyałów.
Długoletnie współpracownictwo w światowej sławy firmie Bechard et David, Avenue de l'Opera 14, w **Paryżu**, daje dostateczną rękojmię solidności i gwarancyę wykonania. 4293 3 5

**DO SPRZEDANIA:**
Około 900 m z lanego żelaza rur kielichowych 125 mm średnicy w świetle,
„ 1000 m z lanego żelaza rur kielichowych 150 mm,
„ 1850 m z lanego żelaza rur kielichowych 200 mm,
„ 50 m z lanego żelaza rur z kryzą 175 mm,
„ 24 m z lanego żelaza rur z kryzą 200 mm,
„ 2200 m z kutego żelaza samorodnie spajanych rur z kryzą 150 mm,
„ 30 m z kutego żelaza samorodnie spajanych rur z kryzą 175 mm,
Rozmaite łączniki do wymienionych powyżej rur:
1 pompa wirująca, popęd pasowy, 2000 litrów sprawności na minutę,
1 pompa z motorem elektrycznym 50 koni, 1330 litrów. 4375
Zgłoszenia przyjmuje
**E. Jenisch, Poznań,** ulica Rycerska 20.


## „Górka", Towarzystwo akcyjne fabryki cementu w Sierszy.

### OGŁOSZENIE.

Na zasadzie §§ 27 i 28 statutu Towarzystwa zwołuje niniejszem Rada Zawiadowcza »GÓRKI«, Towarzystwa akcyjnego fabryki cementu w Sierszy

## VIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Towarzystwa

na **dzień 21 czerwca 1920 r.** na godzinę 10½, przed południem w biurach Towarzystwa, Kraków, Rynek główny L. 17, I. p.

**Przedmiotem obrad będą:**

1) Przedłożenie sprawozdania i bilansu za rok 1919;
2) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej;
3) Zatwierdzenie zamknięć rachunkowych za rok 1919;
4) Uchwała o rozdziale czystego zysku;
5) Wybór trzech członków Rady Zawiadowczej;
6) Wybór trzech członków i jednego zastępcy Komisji rewizyjnej na rok 1920.
7) Oznaczenie wysokości honorarjum dla rewizorów (§ 39 statutu).

(4378

Kraków, w czerwcu 1920 r.

**Rada Zawiadowcza.**

Posiadanie 25 akcji uprawnia do oddania jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu. Aby móc swoje prawo głosowania wykonać, musi każdy akcjonarjusz złożyć najpóźniej na 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem wymaganą ilość akcji wraz z zapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa lub w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie, względnie w filji tegoż w Krakowie lub w Drohobyczu.

Akcjonarjusze otrzymują na złożone akcje pisemne potwierdzenie, które służyć ma zarazem jako legitymacja, upoważniająca do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Potwierdzenie to opiewa na nazwisko i ma wyrażać ilość głosów, przysługujących odnośnemu akcjonarjuszowi.

Legitymacja może służyć wyłącznie osobie w niej wymienionej, lub też jej pełnomocnikowi, należycie wykazać się mogącemu.

Na każdem Walnem Zgromadzeniu musi być wyłożony spis akcjonarjuszy lub zastępców tychże, z wymienieniem ich nazwiska i miejsca zamieszkania, tudzież z podaniem ilości akcji przez każdego reprezentowanych i ilości głosów, która każdemu przysługuje; każdemu na Walnem Zgromadzeniu obecnemu akcjonarjuszowi lub zastępcy wolno ten spis przejrzeć.

Wykaz złożonych akcji i akcjonarjuszy, mających prawo do głosowania, ma być wyłożonym na Walnem Zgromadzeniu i do jego protokółu dołączonym. Najpóźniej z chwilą zamknięcia listy akcjonarjuszy, którzy złożyli akcje w celu uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu, należy każdemu akcjonarjuszowi dozwolić na jego żądanie przejrzeć tę listę w biurach Towarzystwa. Na żądanie należy też każdemu akcjonarjuszowi wydać w biurach Towarzystwa najpóźniej na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem odpis wniosków, przygotowanych na Walne Zgromadzenie. Prócz tego należy każdemu uprawnionemu do głosowania akcjonarjuszowi zezwolić w tym samym czasokresie w lokalu Towarzystwa na przegląd przedłożeń i dokumentów, przygotowanych dla Walnego Zgromadzenia.

Każdy akcjonarjusz może głosować na Walnem Zgromadzeniu bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, bez względu na to, czy ten pełnomocnik jest akcjonarjuszem, czy też nie.

Małoletni i osoby prawnicze głoszą przez swoich zastępców ustawowych, względnie statutowych, bez osobnego pełnomocnika.

Kobiety mogą wykonywać prawo głosowania osobiście lub przez swoich małżonków, jako ustawowych zarządców majątku bez osobnego pełnomocnictwa, albo wreszcie przez innych pełnomocników.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10 Rzadca Drukarni L. K. Górski.